20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3:— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. | Nr. 246.

Kraków, wtorek 22 października 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. — Konto czekowe: Warszawa 658.

Miażdżące ciosy niemieckiej broni podwodnej.

W ciągu dwóch dni zatopiono 327.000 ton nieprzyjacielskiego tonażu handlowego. — Nieprzerwane ataki lotnictwa niemieckiego na Londyn.

Rzerlin, 20 października. Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:

Niemieckie łodzie podwodne zatopiły w ostatnich dniach 31 nieprzyjacielskich okrętów handlowych, łącznej pojemności 173.650 ton. Z liczby tej 26 okrętów zostało zatopionych z silnie zabezpieczonych konwojów. W sukcesach tych uczestniczą: łódź podwodna stojąca pod dowództwem kapitana-porucznika Frauenheima z 10 parowcami, pojemności 51.000 ton, łódź podwodna kapitana- porucznika Kretschmera z 7 parowcami pojemności 45.000 ton, łódź podwodna kapitana-porucznika Moehlego z 7 parowcami pojemności 44.056 ton.

Dwie dalsze łodzie podwodne zatopiły cztery parowce, pojemności 21.000 ton i trzy parowce pojemności 12.000 ton.

Lotnictwo kontynuowało swoje ataki odwetowe na stolicę brytyjską mimo niekorzystnej pogody. Przytem udało się zniszczyć bardzo ważne urządzenia wodociągowe. Podczas ataków na inne miejscowości Anglji południowej i środkowej pewien zakład zbrojeniowy został wielokrotnie ciężko trafiony. W obozach wojskowych zostały zniszczone baraki i namioty. W pewnym obozie bomby trafiły żołnierzy.

Także i w nocy ciężkie formacje bojowe atakowały Londyn licznemi bombami wszelkiego kalibru i zniszczyły doki i urządzenia przemysłowe na północ i na południe od Tamizy. Dalsze ataki były kierowane na urządzenia portowe Liverpoolu i zakłady zbrojeniowe w Birmingham, wywołując liczne pożary.

Niemieckie siły morskie kontynuowały minowanie brytyjskich wód przybrzeżnych. Nieprzyjacielskie łodzie pościgowe, które usiłowały zbliżyć się do niemieckich okrętów zaopatrzenia, zostały przepędzone wycofały się pod osłoną mgły.

Niemiecka artylerja marynarki i artylerja dalekonośna wojska lądowego zwalczały nieprzyjacielskie baterje nadbrzeżne z pełnym sukcesem i ostrzeliwały urządzenia portowe w Dover.

Podczas nocnych nalotów na Niemcy północne i zachodnie kilka brytyjskich samolotów zrzuciło bomby na rozmaitych miejscach, nie wyrządzając szkód wojskowych. Natomiast znowu trafione zostały domy mieszkalne. Dwa niemieckie samoloty nie powróciły. (p).

*

(=) **Berlin, 21** października. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Niemieckie łodzie podwodne w nocy z 19 na 20 października zaatakowały ponownie z bardzo dobrym skutkiem brytyjski transport konwojowany. Jak już podano do wiadomości w doniesieniu nadzwyczajnem, według nadeszłych dotychczas meldunków, w ciągu jednej tylko nocy zatopiono 17 nieprzyjacielskich okrętów handlowych łącznej pojemności 110 tysięcy ton.

W cyfrze tej uczestniczy łódź podwodna kapitana porucznika Priena z 8 zatopionemi okrętami, łącznej pojemności 50.500 ton. W ten sposób kapitan porucznik Prien przekroczył granicę 200.000 ton jako pierwszy z komendantów łodzi podwodnych. Posiadając w ogólnym bilansie 202.0009 ton zatopionego tonażu nieprzyjacielskiego stoi on na czele, daleko przed wszystkimi innymi komendantami łodzi podwodnych.

Łódź podwodna nadporucznika marynarki Endrassa, dzięki swemu udziałowi w sukcesach ostatniej nocy, podwyższyła dotychczasowy bilans zatopień, dokonanych w bieżącej akcji na 44.000 ton.

Inne łodzie podwodne zameldowały o zatopieniu ogółem 43.000 ton z dalszych transportów konwojowanych.

W przeciągu dwóch dni niemieckie łodzie podwodne dzięki zniszczeniu dwóch wielkich transportów konwojowanych i dzięki kilku innym sukcesom zatopiły w ten sposób 327.000 ton nieprzyjacielskiego tonażu handlowego.

Lotnictwo, pomimo niekorzystnych warunków atmosferycznych, kontynuowało w dniu wczorajszym ataki na stolicę brytyjską oraz inne ważne objekty wojskowe w Anglji środkowej i południowej. W nocy silniejsze eskadry w nieprzerwanych nalotach zaatakowały Londyn i zrzuciły wielkie ilości bomb, częściowo najcięższych kalibrów.

Oprócz wielu innych zniszczeń zaobserwowano w szczególności na północ od doków Zachodnio-Indyjskich, w gazowni w Greenwich, koło zakładów lotniczych Handley-Page, koło pewnej wielkiej budowy wodnej i na wielu dworcach kolejowych liczne nowe pożary, eksplozje widoczne zdaleka, oraz płomienie, wystrzelające do wysokości 1.000 m.

Eskadry ciężkich samolotów bojowych zaatakowały urządzenia portowe w Liverpoolu, zakłady przemysłowe w Coventry i inne centra przemysłu zbrojeniowego w Anglji południowej i środkowej, oraz obrzuciły je skutecznie bombami.

Nieprzyjaciel nie podejmował żadnych ataków na terytorjum Niemiec.

Okręty angielskie pod ogniem artylerji niemieckiej.

(§§) **Berlin,** 21 października. Przed portem Doveru zaobserwowano dnia 18 października wczesnym rankiem ruchy brytyjskich kontrtorpedowców. **Niemiecka artylerja przybrzeżna otworzyła ogień, wskutek czego kontrtorpedowce rozwinęły natychmiast największą szybkość, kierując się w stronę Dovru.**

Próby przedostania się lżejszych jednostek morskich brytyjskiej marynarki przez Kanał la Manche zostały tem samem skazane na niepowodzenie.

20 października we wczesnych godzinach przedpołudniowych **niemiecka ciężka artylerja lądowa i marynarki wojennej ostrzeliwała dwa wielkie nieprzyjacielskie parowce handlowe w porcie Dover,** pojemności około 10.000 ton każdy. Okręty i urządzenia portowe ostrzelano całym szeregiem salw nakrywających, które **spowodowały wielkie spustoszenia.**

Niezwłocznie potem nieprzyjacielska baterja artylerji dalekonośnej wystrzeliła kilka pocisków na francuskie wybrzeże kanału la Manche. Kilka pocisków padło na pola **poza objektami artyleryjskiemi, nie wyrządzając żadnych szkód.**

Nocny atak niemieckich łodzi podwodnych w wielkim stylu.

W ciągu jednej tylko nocy storpedowano 150.000 ton transportu konwojowanego.

(=) **Berlin,** 21 października. **Według szczegółowych informacyj w sprawie nadzwyczajnego sukcesu niemieckiej broni podwodnej, o którem doniósł niedzielny komunikat naczelnej komendy armji niemieckiej, na 31 zatopionych okrętów handlowych, aż 26 ciężko naładowanych parowców przypada na jeden tylko transport morski, płynący pod silnym konwojem, który został zaatakowany przez liczne łodzie podwodne.**

W ciągu jednej tylko nocy wymienione 26 okrętów o łącznej pojemności 150.000 ton, płynące w kierunku Anglji, zostały storpedowane z konwojowanego transportu i zatopine.

26 wielkich parowców, naładowanych materjałami wojennemi, bronią, odzieżą, żywnością, ważnemi surowcami, częściami uzbrojenia, jednem słowem tem wszystkiem, co miało umożliwić Anglji przedłużenie wywołanej przez siebie wojny, na krótko przed zawinięciem do zbawczych portów padło w ciągu jednej nocy ofiarą miażdżącego ataku niemieckiej broni podwodnej.

Jest to największy i najświetniejszy masowy atak niemieckich łodzi podwodnych na jeden tylko wielki brytyjski transport konwojowany, jaki dotychczas został dokonany.

Szczegóły bitwy morskiej przed kanałem bristolskim.

(=) **Berlin,** 21 października. **W związku z bitwą morską, o której już doniesiono, a która rozegrała się przed kanałem bristolskim pomiędzy niemieckimi kontrtorpedowcami a eskadrą krążowników, dowiadujemy się dodatkowo następujących szczegółów:**

Niemieckie kontrtorpedowce znajdowały się na skraju oceanu Atlantyckiego z kierunkiem wypadowym na północ. Z wielkiej odległości ujrzano wynurzającą się z poza horyzontu eskadrę morską, na którą kontrtorpedowce niemieckie natychmiast wzięły kurs.

Wkrótce potem udało się zaobserwować, że wypatrzona eskadra składała się z brytyjskich krążowników, konwojowanych przez kontrtorpedowce. **Artylerja nieprzyjacielska z natury rzeczy posiadała przewagę zarówno pod względem siły, jak i zasięgu działania.** Uzbrojenie krążowników brytyjskich składa się zwyczajnie z 8 dział kalibru 20.3 cm, lub przy lekkich krążownikach — z dział do 12, kalibru 15.2 cm, do czego dołącza się jeszcze artylerja lekka, przeciwlotnicza i wyrzutnie torped.

Niemieckie kontrtorpedowce obserwowały błyski strzałów z krążowników brytyjskich z odległości, na jaką swoją artylerją nie mogły jeszcze odpowiedzieć. Salwy nieprzyjacielskie uderzyły w wodę, chybiając celu.

Komendant eskadry niemieckiej bez względu na jednostronny nieprzyjacielski ogień artyleryjski wydał niezwłocznie **rozkaz zaatakowania torpedami.** Kontrtorpedowce niemieckie z najwyższą szybkością, pod nieustannym ogniem nieprzyjaciela, zbliżyły się do niego na nakazany dystans i jak na manewrach **wystrzeliły torpedy w kierunku angielskich okrętów wojennych.** Dokładnie po upływie czasu jazdy torpedy, obliczonego stosownie do dystansu, zauważono celne trafienie jednej jednostki angielskiej. **Nastąpiła eksplozja, płomienie wystrzeliły wysoko w górę, a okręt nieprzyjacielski okrył się chmurą dymu,** wskutek czego nie udało się ustalić, do jakiego typu należała trafiona jednostka. Zupełnie podobnie, jak w decydującej fazie bitwy pod Skagerrakiem **eskadra angielska zawróciła przed niemieckim atakiem torpedowym i cofnęła się.**

Do walki przyłączyło się również **lotnictwo niemieckie,** obrzucając bombami angielskie krążowniki i kontrtorpedowce. Po zwycięskiem wypełnieniu swych zadań, **wszystkie niemieckie kontrtorpedowce powróciły w nieuszkodzonym stanie do swych baz.** Uzyskany przez flotę niemiecką celny strzał torpedowy został następnie przy pomocy wywiadu lotniczego zaobserwowany i stwierdzony ponad wszelką wątpliwość.

Wizyta Himmlera w Hiszpanji

Przyjęcie w San Sebastian.

(=) **Madryt,** 21 października. **W ub. sobotę przedpołudniem o godz. 9.15 przybył na międzynarodowy most w Irunie przywódca SS Rzeszy i szef niemieckiej policji Henryk Himmler, zaproszony przez rząd hiszpański na kilkudniowy pobyt do Hiszpanji.**

Wraz z towarzyszącemi mu osobami udał się Himmler do Burgos. Na drodze przed wjazdem do Burgos, w miejscowości Pasco del Espolon, zebrały się tłumy ludności oraz oddziały Falangi, które witały niemieckiego gościa okrzykami na cześć Niemiec, Hiszpanji, kanclerza Hitlera i generalissimusa Franco.

W związku z odwiedzinami szefa niemieckiej policji i związanemi z tem uroczystościami, były wszystkie sklepy w Burgos nieczynne.

Zatonięcie czterech okrętów angielskich.

(=) **Nowy Jork,** 21 października. Nowojorskie koła żeglugi okrętowej podały ostatnio do wiadomości stratę czterech okrętów angielskich, a mianowicie: parowca „Orangemoor" pojemności 5.775 ton, parowca pasażerskiego „Queen" pojemności 1.162 ton, frachtowca „Mavis" pojemności 935 ton i trawlera „River Clyde" pojemności 276 ton.

Nowy szef angielskiej floty wojennej.

(=) **Sztokholm,** 21 października. **Po zmianie na stanowisku naczelnego komendanta lotnictwa, Churchill dokonał obecnie takiego samego kroku w dowództwie Home-Fleet, co może jeszcze w silniejszym stopniu demaskuje odczuwaną przez niego konieczność szukania przy pomocy nowych ludzi wyjścia z dramatycznej fazy końcowych walk.**

Szefem Home-Fleet mianowany został **wiceadmirał John Torey** — przy równoczesnym awansie na admirała. Ponadto **kontradmirał Harwood został powołany do sztabu admiralskiego.**

Torey liczy 55 lat i w latach 1932—1934 był dowódcą statku linjowego „Rodney". Ostatnio dowodził on flotą kontrtorpedowców na Morzu Śródziemnem. Uchodzi on za szczególnego zwolennika Churchilla, pozatem jednak jest zupełnie nieznany.

Oficjalne komentarze londyńskie stwierdzają, że ta nowa nominacja wskazuje na ogólne **zamiary zaostrzenia wojny na morzu.** Nie jest wykluczonem, że wybór Churchilla padł właśnie dlatego na Toreya, ponieważ dawniej był tenże zwolennikiem akcji przeciwko Włochom.

Skonfiskowano 770 worków poczty na parowcu amerykańskim.

(=) **Nowy Jork,** 21 października. **Władze angielskie na wyspach Bermudach czynią obecnie zamachy również na pocztę dyplomatyczną.** Attache prasowy ambasady francuskiej w Waszyngtonie Brousse, konwojujący pocztę dyplomatyczną, który przybył w piątek na pokładzie parowca amerykańskiego „Exeter" do Jersey City, doniósł, że **Anglicy odebrali mu na Bermudach dwa urzędowe akty, przesyłane przez francuskie ministerstwo spraw zagranicznych do ambasady francuskiej w Waszyngtonie.**

Anglicy oświadczyli, że Francuzi mają rzekomo otrzymać te akta z powrotem za pośrednictwem ambasady brytyjskiej w Waszyngtonie. **Ponadto Anglicy skonfiskowali z pokładu „Exetera" 770 worków pocztowych.**

Droga do Burmy obrzucona bombami.

Odpowiedź Japonji na jej otwarcie.

(—) **Tokio,** 21 października. **W odpowiedzi na otwarcie drogi burmańskiej obrzuciły bombami japońskie samoloty odcinek tej drogi, biegnący przez prowincję Yuennan. Równocześnie samoloty zaatakowały objekty wojskowe na terenie miasta Yuennan i inne punkty ważne pod względem wojskowym. Bombardowanie było pierwszą odpowiedzią Japonji na otwarcie drogi do Burmy.**

Według nadeszłych informacyj, zniszczyły bombowce japońskie wszystkie mosty wzdłuż drogi burmańskiej, oraz wielki most niedaleko granicy. Pozatem na kilku miejscach została droga poważnie uszkodzona, a równocześnie obrzucono bombami leżące przy drodze magazyny materjałów wojennych, oraz hutę cyny, znajdującą się na zachód od Moengtse, przy linji kolejowej Haif-Hong-Juennan.

Lotnicy donieśli, iż nigdzie nie natknęli się na opór. W czasie nalotu na miasto Yuennan obrzucono bombami i zniszczono fabrykę amunicji i inne ważne objekty wojskowe. Skuteczność tej akcji umożliwiły niezwykle korzystne warunki atmosferyczne.

Dzienniki tokijskie szczegółowo omawiają akcję lotnictwa na drogę do Burmy. „Kokumin Szimbun“ pisze, że lotnictwo japońskie wykazało, iż **Japonja jest zdecydowana do zareagowania na zarządzenia angielskie.** Zapowiedź Anglików ponownego otwarcia linji komunikacyjnej dla dostawy materjałów wojennych przez Hong-Kong stanowi dowód mieszania się Anglików w sprawy Japonji i otwartą prowokację.

„Mijako Szimbun“ podkreśla, że zamierzone otwarcie drogi przez Hong-Kong uważane być musi jako działalność wybitnie wroga. Anglja musi sobie zdawać sprawę z tego, iż Japonja z uwagi na kwestję samoobrony i blokadę nieprzyjacielskich dostaw jest przygotowana do użycia siły zbrojnej.

„Tokio Asahi Szimbun“ jest zdania, że wprawdzie zdolność transportowa szosy burmańskiej nie jest zbyt wielka, jednak kwestja prestiżu stanowi dla Japonji rzecz wielkiej wagi. Skoro Angija uważała się za uprawnioną do ponownego otwarcia szosy burmańskiej, to również Japonja czuje się uprawnioną do jej zniszczenia.

Wojska japońskie zdobyły miasto Czuki.

(—) **Szanghaj,** 21 października. **W wyniku niezwykle energicznego uderzenia na południe od Hangczau wojska japońskie odcięły linję kolejową łączącą prowincję Czekiang z Kiangsi, pozbawiając ją tem samem część Chin pozostających we władaniu rządu czungkińskiego z ostatniem połączeniem morskiem.**

W dniu 17 października zajęto mianowicie miasto Czuki w prowincji Czekiang, przyczem w ręce Japończyków dostały się olbrzymie zapasy materjału zbrojeniowego i inne zasoby wojenne.

Cuki było bazą operacyjną trzech dywizyj wojsk chińskich. — Po przekroczeniu rzeki Czientang na południe od Hangczau wojska japońskie zdobyły miasto w ciągu czterodnocnych uciążliwych marszów. Pod **naporem ostatecznego ataku Chińczycy rozpoczęli odwrót, podpalając równocześnie poszczególne dzielnice miasta. W ciągu cztery dni trwających walk ponieśli Chińczycy olbrzymie straty.**

Sukcesy ofensywy Japończyków

(§) **Tokio,** 21 października. Kontynuując rozpoczętą przed kilku dniami potężną akcję ofensywną na wielu odcinkach frontu wojska japońskie zajęły w dniu 19 października miejscowość Tsien-szan, oddaloną o 50 km na północny-zachód od Ankingu i na północnem brzegu rzeki Jang-tse.

Japonja nie będzie otrzymywała dostaw złomu z Anglji.

(—) **Sztokholm,** 21 października. „Svenska Dagbladet“ donosi z Londynu, jakoby brytyjskie władze w Indjach miały wydać decyzję nie udzielania w przyszłości licencyj na wywóz złomu żelaznego do Japonji.

Nowe ciężary podatkowe w Anglji.

Sztokholm, 21 października. **W ub. wtorek opublikowało angielskie ministerstwo finansów krótką notatkę o dodatkowych wydatkach, które poczynione będą w bieżącym roku budżetowym.**

Dosięgły one kwoty miljarda funtów szt. Ciekawem jest, że pierwotnie obecny rok budżetowy obliczony został na 700 miljonów funtów szt., później zaś uchwalono miljard funtów szt. tak, że obecnie cały budżet wynosi 2.700 miljonów funtów szt. Ministerstwo oświadczyło, że suma ta jest potrzebna do wzmożenia rozbudowy floty, lotnictwa, zaopatrzenia armji i t. d.

Bieżący rok budżetowy kończy się 31 marca przyszłego roku. W związku z tą podwyżką wydatków **wniósł rząd projekt o dalsze podatki luksusowe, które 138 głosami przeciwko 28 zostały przyjęte.** Podatki te wynosić będą 33 proc. od ceny hurtownej, 24 proc. zaś od ceny detalicznej i odnoszą się do towarów, które wynoszą 14 proc. codziennego zużycia towarowego mieszkańca Anglji. Nie podpadają pod ten podatk środki żywnościowe, węgiel, materjały pędne, napoje, opał, ubrania dziecięce, obuwie, maszyny, narzędzia rolnicze, gaz, woda i elektryczność.

Należy przypuszczać, że przez ten nowy podatek obrotowy nastąpi w Anglji podwyżka cen. Bezpośrednio po wybuchu wojny podniosły się ceny o 35—40%. Tłumaczono tę podwyżkę pierwszem wrażeniem, spowodowanem przez wybuch wojny, pomimo jednak odpowiednich kroków rządu handel detaliczny wykazywał w dalszym ciągu zwyżkę 20 procent.

Anglja zbiera stare zapałki.

Sztokholm, 21 października. Wobec wielkiego braku drzewa, powstał podobno w Londynie projekt **zbierania zużytych już zapałek i użycia ich po pociągnieciu siarką po raz drugi. Zbierania starych zapałek podejmuje się pewna organizacja kobieca, która ostatnio stworzyła w całej Anglji 15 tysięcy filij.**

Taż sama organizacja podjęła się zbierania starych pończoch i starych ubrań męskich, które mają być przerobione, względnie dostosowane dla dzieci.

Uprzątanie gruzów w Londynie.

Berno, 21 października. **Specjalny komisarz rozpoczął w ub. poniedziałek przeprowadzać prace nad uprzątaniem gruzów na ulicach Londynu, celem umożliwienia normalnej komunikacji.**

Przy pracach tych zajętych jest wielu bezrobotnych, a 500 samochodów ciężarowych zwozi gruzy. Jeżeli chodzi o ubezpieczenia, o których obiegały ostatnio różne pogłoski, to przedstawiaja się one jako przymusowe opłaty na cele ubezpieczeniowe, a do otrzymanej w ten sposób kwoty dorzuca skarb angielski jeszcze dodatkową sumę. Sprawa ubezpieczeń domów od uszkodzenia w czasie wojny ma być wkrótce rozważana w parlamencie.

Izba Gmin ma słabą frekwencję.

Sztokholm, 21 października. **Jak donosi agencja Reutera, wzięło udział w posiedzeniu Izby Gmin w ub. środę z 615 jedynie 50 posłów.**

Reuter donosi w związku z tem, że słaba frekwencja została wytłumaczona przez jednego z członków partji pracy zupełną zgodnością poglądów wszystkich członków Izby Gmin.

Należy przypuszczać, że nie chodzi tutaj tyle o zgodność ile o niebezpieczeństwo niemieckich nalotów.

Dyplomatyczne wystąpienie Rosji w Londynie.

Ostry protest z powodu zajęcia 10 statków. — Szwecja stwierdza „niezwykle naprężoną sytuację“.

(—) **Sztokholm,** 21 października. **Jak „Dagens Nyheter“ w sobotę dowiaduje się z Londynu, miał sowiecki ambasador w Londynie Iwan R. Majski wręczyć ministrowi spraw zagranicznych Lordowi Halifaxowi ostrą notę protestacyjną z powodu zajęcia 10 jednostek morskich, kursujących na Bałtyku.**

Chodzi w tym wypadku o statki estońskie i łotewskie, które wraz z innemi statkami krajów bałtyckich znalazły się w okresie przejmowania przez Sowiety trzech państw bałtyckich w portach angielskich, a które to statki Sowiety uważają za swą własność.

„Dagetes Nyheter“ informuje, że minister spraw zagranicznych Lord Halifax miał oświadczyć, że **zajęcie tych statków przez Anglję nie jest ostateczną decyzją co do zagadnienia prawa własności.**

Na skutek tej sytuacji ujmuje londyński korespondent „Dagens Nyheter“ splot wydarzeń w sposób następujący: **„Z chwilą, kiedy Anglija zamroziła złotowe rezerwy krajów bałtyckich w sumie ok. 4 miljonów futów szterlingów, a obecnie skonfiskowała statki bałtyckie, stosunki angielsko-sowieckie znalazły się w naprężonej sytuacji“.**

Nowe dementi „TASS“

Równocześnie ukazało się silne dementi, wydane przez „TASS“ w sprawie angielskich doniesień. Dementi zostało opublikowane we wczesnych godzinach porannych w sobotę. Zdementowane zostały wiadomości agencji Reutera, donoszące o rzekomem wkroczeniu armji sowieckiej do Rumunji i o zatopieniu okrętu rumuńskiego przez sowiecki kontrtorpedowiec, dalej londyńskie doniesienia, zamieszczone przez dzienniki w Istambule, według których pod Gałaczem, na granicy rumuńsko-rosyjskiej miało dojść do starć niemiecko-rosyjskich. Wiadomości te zostały uznane, jako pozbawione wszelkich podstaw.

„TASS“ oświadcza: angielskie dzienniki „New Chronicle“, „Daily Herald“, „Daily News“ i „Daily Express“ opublikowały wiadomość agencji Reutera, według których armja sowiecka miała wkroczyć do Rumunji i według której na Morzu Czarnem jeden z sowieckich kontrtorpedowców miał zatopić okręt rumuński. Dzienniki, ukazujące się w Istambule, zamieściły w dn. 10 października wiadomość z Londynu, według której w pobliżu Gałaczu miały mieć miejsce starcia między wojskami niemieckiemi i rosyjskiemi. **„TASS“ jest upoważniony do oświadczenia, że wszystkie wyżej wymienione wiadomości pozbawione są wszelkich podstaw“.**

Bomby na angielski krążownik.

Rzym, 20 października. Włoski komunikat wojskowy brzmi następująco:

Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Na wschodniej części Morza Śródziemnego włoskie lotnictwo zaatakowało angielskie okręty wojenne, które towarzyszyły nieprzyjacielskiemu konwojowi. **Jeden krążownik, pojemności 10.000 ton został trafiony bombami.**

Nieprzyjacielskie samoloty ponownie zaatakowały lotnisko na Rodos. Jest jeden zabity, dwóch rannych. Lekka szkoda w budynkach, żadnych szkód w materjale lotniczym.

W **Afryce północnej** zwykła działalność szybkich oddziałów wywiadowczych. Nieprzyjacielski patrol, który zbliżył się do włoskich wysuniętych stanowisk pod Ul El Rabia, na południe od Sidi el Barani, **został zmuszony do ucieczki przez ogień Włochów.** Włoskie formacje lotnicze bombardowały nieprzyjacielskie urządzenia i lotniska w Marsa Matruk, El Daba, Masten Baguah, Fuka i Bir Abu Smeit, **przyczem spowodowały pożary i widoczne szkody.**

Dalsze formacje lotnicze **zbombardowały lotnisko w Siwa, szopy i obozy namiotowe nieprzyjaciela i wzięły je pod ogień karabinów maszynowych, przyczem uzyskały celne trafienia.** Nieprzyjacielskie lotnictwo powtórzyło bombardowanie portu w Bengasi, nie wyrządzając jednak żadnych szkód ani ofiar. Nalot w strefie Jalfaia spowodował zranienie czterech osób.

W **Afryce wschodniej** został znaleziony na pół zniszczony angielski samolot, który w dn. 2 października bombardował Afmadu. W dn. 16 października nieprzyjaciel zaatakował dwoma kolumnami samochodów pancernych, wspieranych samolotami, włoskie stanowiska w Dobei, na granicy Kenyi. **Gładko odparty nieprzyjaciel pozostawił kilku zabitych białych żołnierzy, w tem także i komendanta jednej z obu kolumn.** Ze strony włoskiej jest trzech rannych.

Nieprzyjacielskie lotnictwo bombardowało Condar, przyczem zabito jedną osobe, a zraniono kilka wśród tubylców.

Skuteczny atak bombowy na centrum naftowe na wyspie Bahrain.

Zbombardowanie objektów wojskowych w Afryce północnej.

(—) **Rzym,** Włoski komunikat wojenny z niedzieli brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

W nocy na 19 października jedna z włoskich eskadr ciężkich bombowców po długodystansowym locie, wynoszącym około 4.500 km, **dokonała ataku na centrum naftowe na wyspie Bahrain, stanowiącej posiadłość angielską w zatoce Perskiej.** Cele wojskowe, jakie stanowiły rafinerje naftowe, rurociągi naftowe, magazyny i rezerwuary cysternowe, zostały celnie trafione bombami, o czem świadczyły olbrzymie pożary, widoczne z bardzo dużej odległości. Wszystkie samoloty włoskie powróciły.

W Afryce północnej samoloty włoskie **zbombardowały obozowiska wojsk koło Rasel el Rum, wzdłuż szosy prowadzącej z Marsa Matruk, objekty lotnicze i obozy barakowe koło Maaten Bagush i Fuka oraz linję kolejową i objekty lotnicze koło El Daba.** Wszystkie włoskie samoloty powróciły.

Samoloty nieprzyjacielskie obrzuciły bombami Bardia i Halfaia, nie powodując ofiar ani szkód, oraz zrzuciły ponownie liczne bomby zapalające i eksplodujące na port i dzielnicę mieszkaniową w Bengasi, przyczem trafionych zostało kilka domów w dzielnicy arabskiej. Nie było żadnych ofiar, ani szkód w objektach wojskowych.

W Afryce wschodniej próba ataku nieprzyjacielskich wojsk zmotoryzowanych na Gherille **została z łatwością odparta** przy udziale włoskiego lotnictwa. Samoloty nieprzyjacielskie dokonały bezskutecznych nalotów na Todignac nad jeziorem Rudolfa, na Baratu, Decamare i Massaua oraz na kilka miejscowości; rezultatem ich były nieznaczne szkody materjalne i kilku rannych.

* * *

W związku z włoskim atakiem na angielskie centrum naftowe na wyspie Bahrain, o którym doniósł niedzielny włoski komunikat wojenny, podkreśla radjo włoskie, że włoskie lotnictwo obecnie po skutecznem zbombardowaniu najważniejszych pozycyj angielskich na morzu Śródziemnym, rozszerzyło obecnie zasięg swego działania aż wgłąb serca Azji.

Lotnictwo włoskie dokonało w ten sposób najdłuższego lotu wojennego, a mianowicie przez olbrzymie przestrzenie mórz i pustyń, które po raz pierwszy dotychczas oglądały samoloty. Dystans tej drogi lotniczej był o 1.200 km dłuższy, niż droga przez południowy Atlantyk, poczynając z Dakaru.

Na szczególne podkreślenie przy tej akcji zasługuje fakt, że lot ten nie stanowi jakiegoś oderwanego rekordu, lecz został wykonany przez eskadrę normalnych bombowców włoskich ciężkiego kalibru.

Szwedzcy dziennikarze w Berlinie.

(§§) **Berlin,** 21 października. Do Berlina przybyło 15 szwedzkich dziennikarzy, zaproszonych do Niemiec. Goście szwedzcy odbędą kilkunastodniową wycieczkę po Niemczech zachodnich, oraz po okupowanych terenach Francji i Belgji.

„Tydzień zbiórki“ na cele wojenne.

Berno, 21 października. Prasa angielska chwyta się ostatnio różnych sposobów, aby zainteresować szeroką publiczność dla różnego rodzaju zbiórek na cele wojenne. Tak n. p. wystąpiono z projektem, aby wszyscy Anglicy noszący imię Harold złożyli się na zakupienie aparatów myśliwskich. **Wkrótce ma być urządzony „Tydzień oszczędności“ we wszystkich miastach, celem zdobycia odpowiednich funduszy na zakupno sprzętu wojennego.** Przypuszcza się, że w tym czasie uzbierają w Manchesterze 10 miljonów funtów, a w Birmingham 8 mljonów funtów.

Posiedzenie faszystowskiej rady ministrów.

(§) **Rzym,** 21 października. **W ub. sobotę zebrała się włoska rada ministrów pod przewodnictwem Mussoliniego na zwyczajne posiedzenie październikowe, na którem załatwiono szereg spraw administracyjnych, które wymagały pośpiechu z uwagi na stan wojenny.**

Wśród tych spraw zasługuja na uwagę wysunięte przez Mussoliniego projekty ustaw, dotyczące organizacji normalnych i przyspieszonych kursów wyszkoleniowych dla oficerów rezerwy lotnictwa, zmilitaryzowania osób cywilnych, pełniących obowiązki przy oddziałach operacyjnych armji, następnie zakazu używania przez firmy handlowe szyldów i napisów oraz druków i ulotek w językach obcych, wreszcie spraw społeczno-politycznych dotyczących Włochów, powracających do kraju z zagranicy oraz robotników, zatrudnionych w kopalniach siarki na Sycylji.

Posiedzenie rady ministrów trwało 2½ godziny.

Stacje radjowe we Francji.

Genewa, 21 października. **Przystąpiono obecnie do rekonstrukcji stacji radjowych w okupowanej części Francji, gdyż są one po większej części zniszczone.**

W dniu 12 czerwca zostały wszystkie nadawcze stacje paryskie zniszczone z rozkazu francuskiego rządu, tak że wojska niemieckie zastały już tylko ruiny. Po pewnym jednak czasie zdołano uruchomić stację nadawczą „Radio Cite“, a następnie „Poste Parisien“, skąd obecnie odbywają się regularnie audycje.

Zalesienie Hiszpanji.

Madryt, 21 października. Przystąpiono obecnie do energicznych prac nad zalesieniem kraju, który ucierpiał w tym względzie zwłaszcza podczas wojny domowej. W samej Asturji ma być zasadzonych 8 miljony drzew. Władze prowincjonalne w Owiedo rozpoczęły jako pierwsze akcję zalesienia.

Brazylja szuka nowych dróg.



Rio de Janeiro — panorama



Prez. Vargas i generał Dutra odbierają defiladę

Kraków, 21 października.

Wobec tego, że w ostatnich czasach daje się zauważyć w Stanach Zjednoczonych wybitna tendencja wciągnięcia również południowej Ameryki do swoich zarówno gospodarczych jak politycznych planów, **nabiera Brazylja, jedna z największych i najbogatszych republik południowo-amerykańskich specjalnego znaczenia, a to tem więcej, że w ostatnich kilkunastu latach przechodziła Brazylja poważne wewnętrzne wstrząsy i obecnie musi zdecydować się jak urządzić swoją gospodarkę państwową, aby wyjść cało z ciężkiej opresji.**

Obecny prezydent Brazylji Vargas objął przed dziesięciu laty rządy w chwili, kiedy Brazylja znajdowała się w niezwykle ciężkiem położeniu gospodarczem. Będąc reprezentantem dążeń szerokich mas ludności i ciesząc się jej poparciem, postanowił prezydent Vargas zerwać z dotychczasowemi systemami rządzenia opierającemi się na zbyt wybujałym parlamentaryzmie i silną ręką uchwycić rządy. W związku z silnemi rządami prezydenta pozostają również różne reformy, które zaprowadzono lub zamierza się zaprowadzić w Brazylji w zakresie ekonomicznym. **Sytuacja gospodarcza Brazylji jest z jednej strony bardzo szczęśliwa, gdyż jest to kraj posiadający poza licznemi bogactwami kopalnianemi olbrzymie możliwości rolnicze i hodowlane, z drugiej jednak strony posiada ten kraj bardzo duży dług w Europie, wymagający kapitału 24 miljonów na zapłacenie procentów itd.** Ostatnio zdecydowała się Brazylja zapłacić swoim wierzycielom 4 i pół miljona funtów szt. System ekonomiczny Brazylji polegał dotychczas na

kombinacji forytowania pewnych produkcyj na pewien okres czasu.

I tak starał się budżet państwowy ratować rozwinięciem kultury trzciny cukrowej, następnie kauczuku, wkońcu kawy, a w ostatnim roku pomarańcz. Uzyskiwany w ten sposób efekt był raczej dorywczy i nie trwał długo. Obecnie przewiduje prezydent Vargas

inny system ekonomiczny,

a mianowicie chodzi mu o to, aby kilka gałęzi produkcji rozwinęło się równocześnie. **Drugim punktem programu prezydenta jest konieczność rozwinięcia własnego przemysłu, któryby mógł korzystać z wielkich bogactw krajowych.** Pozostawał on do dziś dnia w dużem zaniedbaniu, a przedewszystkiem znajdował się po większej części w rękach obcych. Gdy w roku 1914 wybuchła wojna światowa, 50 proc. przemysłu brazylijskiego należało do obywateli innych państw. Oczywiście, że ważnym czynnikiem w przemyśle i wogóle w gospodarstwie Brazylji muszą być odpowiednio zorganizowane koleje, których jest tam bardzo mało, to też starania prezydenta Vargasa muszą iść równocześnie po linji wzmożenia sieci komunikacyjnej w tym kraju.

Przed samą obecną wojną handel Brazylji rozwijał się korzystnie. **Eksportowano nadwyżkę swojej produkcji przedewszystkiem do Ameryki północnej tj. do Stanów Zjednoczonych i do Europy.** Bez współdziałania Stanów Zjednoczonych nie możnaby było pozbyć się olbrzymich ilości kawy tak, jak znów do Europy przesyłano wielkie ilości bawełny i kakao, jak też różnych rud kopalnianych. Jeżeli chodzi o ogólny bilans eksportu i importu, to nadwyżkę uzyskaną w eksporcie odnośnej wartości, natomiast jeżeli chodzi o ilość, to nadwyżka ta przypadała importowi. Importując w ub. roku 687 miljonów ton uzyskała Brazylja 55 milj złotych funtów szt. nadwyżki, wobec deficytu 49.000 złotych funtów w roku 1938 i nadwyżki eksportowej w kwocie 1,920.000 złotych funtów w 1937 r. **W pierwszych czterech miesiącach roku 1940 wyniosła nadwyżka importowa jeżeli chodzi o ilość towaru 54 miljony ton, wobec 17 miljonów ton w tym samym czasie roku ub.** Niestety nadwyżka ta w przywozie wyraża się deficytem 38 miljonów funtów szt. wobec 28 miljonów funtów szt. w tymże samym czasie roku ub. Rok 1939 był dla Brazylji niezwykle korzystny, gdyż zarówno Ameryka, jak Europa czyniły wtedy olbrzymie zakupy w Brazylji, co w roku bieżącym kiedy Europa przez podwójną blokadę niemiecką i angielską jest prawie że zamknięta i nie może sprowadzać żadnych prawie towarów z za morza. A jest to strata bardzo poważna, gdyż Brazylja

wysłała w roku 1939 46 proc. całego swojego eksportu do Europy,

przyczem przypadało z tego 12 proc. na Niemcy, 9/60 proc. na Anglję.

Brazylja miała nadzieję, że Stany Zjednoczone będą również i teraz głównym nabywcą towarów brazylijskich. Było to tembardziej prawdopodobne, że Ameryka mogła przy wzmożeniu przemysłu brazylijskiego dostarczać różnych towarów biorąc za nie towary brazylijskie, a tem więcej, że Stany Zjednoczone już w swoim czasie obiecały Brazylji pomoc finansową. **Nadzieje te okazały się jednak złudne, gdy w roku 1939 sprzedała Brazylja do Ameryki za 107,250 miljonów dolarów, podczas gdy import z Ameryki wynosił 80.329 miljonów dolarów, to obecnie import brazylijski do Ameryki spadł gwałtownie.** Najważniejsze miejsce w eksporcie do Ameryki stanowiły środki żywnościowe, przedewszystkiem kawa, a 21 proc. surowców. Ameryka natomiast importowała przeważnie maszyny, samochody i t. d. W pierwszem półroczu roku 1940 sytuacja się zmieniła, eksport Brazylji do Ameryki zmalał, natomiast zwiększył się import. Saldo ujemne tego półrocza wobec Ameryki wynosiło 2,280 miljonów funtów.

Jak z tego widać, nie może Brazylja zastąpić rynku europejskiego amerykańskim,

z którym zresztą, tj. europejskim zamknęła swoje obliczenia nadwyżka 2.311 miljonów złotych funtów. **W roku 1839 eksportowała Brazylja prawie połowę swoich towarów do Europy za kwotę 17,141 miljonów złotych funtów przy ogólnym eksporcie 37,298 miljonów złotych funtów.**

To zapchanie brazylijskiego rynku towarami musi się oczywiście odbić bardzo niekorzystnie na ogólnym stanie gospodarczym, to też prezydent Vargas wraz z rządem brazylijskim przedsięwziął różne środki mające na celu unormowanie tego zagadnienia, które z dnia na dzień staje się coraz bardziej palącem. Jak Brazylja załatwi to zagadnienie, w którym kierunku zwróci swój eksport, to oczywiście zależy nietylko od niej samej, ale przedewszystkiem od politycznej sytuacji Europy i od wydarzeń, które rozpoczęły się z dniem 1 września ub. roku i ciągną się dalej zataczając coraz to szersze kręgi. W każdym razie należy się spodziewać, że sytuacja gospodarcza, w jakiej znalazła się Brazylja w wysokim stopniu wpłynie na jej ustosunkowanie się do zagadnień politycznych i na jej decyzję współpracy z Ameryką czy też odrzucenia jej.



Oddział wojska brazylijskiego



Plaża przy Avenida Atlantica

Dzielnica żydowska w Słowacji.

(=) **Bratysława,** 21 października. **Rząd słowacki opracowuje obszerne ustawodawstwo, mające na celu rozwiązanie zagadnień żydowskich w Słowacji.**

Przewiduje ono w pierwszym rzędzie kompletne odżydzenie życia gospodarczego, wysiedlenie żydów do wyznaczonych osiedli, jak również określenie pojęcia „żyd" w stosunkach wewnętrznych Słowacji, pojęcia, które dotychczas miało charakter czysto wyznaniowy.

Lekarze żydowscy w protektoracie.

Praga, 21 października. Ministerstwo zdrowia odebrało ostatnio 850 lekarzom żydowskiego pochodzenia prawo wykonywania swojego zawodu. Natomiast otrzymało 176 żydowskich lekarzy prawo leczenia swoich współwyznawców.

Katastrofalna eksplozja w rafinerji nafty w Ameryce.

(=) **Nowy Jork,** 21 października. **W rafinerji nafty General Petroleum Corporation w Torrance wydarzyła się poważna w skutkach eksplozja.**

Detonacja była tak silna, że w okolicy przypuszczano, iż ma się do czynienia z trzęsieniem ziemi. 80 morgów terenów naftodajnych stanęło w ogniu. Dotychczas wiadomo o 1 wypadku śmiertelnym i 1 osobie rannej.

Obozy dla obcokrajowców we Włoszech.

Rzym, 21 października. **Rząd włoski wydał rozporządzenie, mocą którego obywatele państw nieprzyjacielskich zostaną umieszczeni w obozach koncentracyjnych, nad któremi dozór objęło ministerstwo spraw wewnętrznych.**

Władze włoskie mogą wezwać internowanych do wykonywania prac zależnie od ich zawodowych zdolności i w tym wypadku otrzymuje internowany odpowiednie wynagrodzenie.

Przeszkolą wojskowe dla studentów uniwersytetu.

Berno, 21 października. Ostatnio udostępniono studentom uniwersytetów angielskich specjalne kursy wojskowe i zwrócono się równocześnie z apelem do całej młodzieży powyżej 18 lat, aby oddała się na usługi obrony państwa.

Liczne ofiary katastrofy powodzi w Katalonji.

Również Ebro niebezpiecznie wzbiera.

(=) **Barcelona,** 21 października. **Katastrofa powodzi w Katalonji pociągnęła za sobą liczne ofiary w ludziach. W samej tylko miejscowości Torsllo liczba zaginionych przekracza dotychczas 130 osób. Również w miejscowości Manlieu, położonej na północ od Vich, liczba zaginionych jest bardzo znaczna. Akcja ratunkowa i prace nad sypaniem wałów są bardzo utrudnione, ponieważ masy wody i usuwające się stoki ziemne powodują wszędzie prawie niepokonane trudności.**

W czasie prac ratunkowych w Gierona wydarzyła się ciężka katastrofa w chwili, kiedy oddział marynarzy i szereg falangistów usiłował ratować grupę ludzi, odciętych przez wodę. Kładka zbudowana przez marynarzy, została porwana przez wodę, przyczem pewien porucznik utonął w falach. **W większej części dzielnic Gierony zostały zniszczone prawie wszystkie przewody gazowe i większość przewodów wodociągowych.**

Most kolejowy w Montesquieu zawalił się wskutek powodzi. **Komunikacja kolejowa z Barcelony do Vich została z tego powodu przerwana.**

Również w Tortosa i okolicy od piątku pada ulewny deszcz. **Całe dzielnice Tortosy znajdują się pod wodą.** Deszcz, przypominający oberwanie chmury, zniszczył w okolicy prawie całe zbiory ryżu i oliwek. **Ebro niebezpiecznie wzbiera.** Wszystkie miejscowości i gospodarstwa w pobliżu rzeki Ebro zostały ewakuowane, ponieważ liczą się i tutaj z katastrofą powodzi.

Pamplony donoszą, **że również hiszpańskie prowincje północne, w szczególności Nawara, zostały nawiedzone przez oberwanie chmury. Liczne strumienie i rzeki wystąpiły z brzegów. Powodzie zniszczyły większą część zbiorów wina, bobu i owoców.**

Według wiadomości, nadchodzących z terenów dotkniętych katastrofą, szkody w samej tylko miejscowości Torello i okolicy **dochodzą do 40 miljonów pesetów.**

„Niemcy dzierżą prymat w powietrzu".

Opinja współpracownika wojskowego „Newyork Times".

(§) **Nowy Jork,** 21 października. Wojskowy rzeczoznawca „Newyork Times" — pisze: Mimo zbliżania się pory zimowej nie może mieć Anglja powodu do radości. Szereg niekorzystnych czynników składających się na angielski bilans wojenny, nie może być niedostrzeżony ani niedoceniony. Po pierwsze, były angielskie odparowania ciosów znacznie słabsze, co w przeciwieństwie do nasilenia niemieckiej ofensywy powietrznej stanowi akcję niezwykle przebojową i niemal że nieustanną. **Drugim faktem jest to, że mimo jesieni i znacznie gorszych warunków Niemcy w dalszym ciągu i z niezmniejszonem natężeniem atakują angielskie centra przemysłowe.** Zadziwiająco niskie straty niemieckie, wynikające już z wyłącznie danych angielskich, zachodzą niezawodnie z racji używania szybkich samolotów bombowych nawet w wypadkach niekorzystnych warunków atmosferycznych oraz z powodu niedostatecznej ilości angielskich samolotów bojowych oraz pilotów, którzy by mogli stale patrolować w powietrzu.

Po trzecie, jeśli bombardowania niemieckie w ciągu miesięcy zimowych będą miały ten sam skutek co obecnie i spowodowane przez bomby zniszczenia będą wzrastać w tym samym tempie, to **przemysł wojenny może napotkać na poważne trudności.** W ciągu ostatnich sześciu tygodni nie mogli Anglicy wytworzyć tego, co utracili w czasie walk powietrznych. Przeloty do Kanady tysięcznej rzeszy uczniów pilotażu stanowią dalszy dowód na to, że bomby niemieckie i pogorszenie się warunków atmosferycznych w dużym stopniu utrudniają szkolenie rezerw lotniczych. **W tych więc warunkach jest o wiele trudniej utrzymywać produkcję samolotów w kraju narażonym na ustawiczne ataki bombowe, a jeszcze trudniej produkcję tę zwiększać. Z tego należy wnosić, że Niemcy nadal dzierżą prymat powietrzny.** Anglja musi pozatem dotkliwie odczuwać straty poniesione na morzu, wobec czego jeszcze przed zakończeniem pory zimowej będzie się liczyć z tem, iż **zwróci się ona do Stanów Zjednoczonych w sprawie nabycia dalszych okrętów.**

Reorganizacja przemysłu samochodowego we Francji

Zurych, 21 października. **Rząd francuski debatował ostatnio nad reorganizacją różnych dziedzin francuskiego przemysłu i stworzenia specjalnych wydziałów organizacyjnych, którym podporządkowanoby poszczególne działy produkcji.**

Pierwszy taki wydział organizacyjny stworzono dla przemysłu samochodowego. Zadanie jego ma polegać na przydziale odpowiednich kierowców i robotników fachowców, jak również ustaleniu cen i t. d. Ogromny brak środków lokomocji spowodował, że **właśnie przemysł samochodowy został w pierwszym rzędzie uwzględniony.** Należy zaznaczyć, że wielka ilość samochodów francuskich została wobec braku benzynowych środków pędnych przystosowana do użytku produktów drzewnych.

Jesień w ogrodzie warzywnym.

Kraków, 19 października.

Ktokolwiek posiada przy domu w mieście lub pod miastem choćby mały kawałek ziemi, który może być przeznaczony pod uprawę, **stara się go wykorzystać do maksimum.** W pierwszym rzędzie zakłada ogródek i pragnie mieć własne warzywa, może nietylko na użytek wewnętrzny domowy, ale również i na sprzedaż, aby w dzisiejszych ciężkich czasach móc trochę gotówki wyciągnąć. Poza warzywami, które stanowią stronę pożyteczną „przedsiębiorstwa", każdy chętnie hoduje kwiaty, które znowu, stanowiąc moment dekoracyjny,

upiększają wygląd zewnętrzny każdego osiedla.

Niestety, wiele jeszcze ogródków, które należałoby odpowiednio uprawić i wykorzystać leżą, albo odłogiem, gdzie poniewierają się jakieś badyle, lub wprost śmieci, względnie przez nieumiejętność stosowania racjonalnych zabiegów kulturalnych, nie dają tego, czego życzyłby sobie ich właściciel.

Podobnie, jak w gospodarstwie rolnem

jesień jest okresem zbioru plonów i przygotowaniem ziemi do uprawy na rok następny,

tak samo należy wykonać pewne prace i w ogródku. A więc w pierwszym rzędzie zapobiegliwy gospodarz winien usunąć wszystkie resztki warzywne pozostałe na gruncie, jak łęciny po ziemniakach, pomidorach, nać korzeniowych, wycięte głąbie kapust itd. Jest to niezmiernie ważna czynność niestety często bardzo lekceważona, ponieważ wszystkie resztki zawierają bądź zarodniki szkodliwych grzybów i bakteryj, czy też jajeczka lub poczwarki szkodników-owadów. Jeżeli one pozostaną na częściach pożniwnych roślin i skutkiem następującego potem przyorania dostaną się do gleby, przezimują w niej łatwo, a w roku następnym, gdy tylko warunki pogody będą sprzyjające, rzucą się gromadnie na młode rośliny i spowodować mogą dotkliwe niejednokrotnie szkody.

Zebrać więc troskliwie należy wszystkie wymienione resztki i złożyć najlepiej na stos kompostowy.

Kompost po odpowiedniem rozłożeniu się (przegniciu) i przerobieniu z wapnem stanowi znakomity nawóz naturalny. Zawiera materje organiczne, składniki mineralne, a skutkiem dodatków wapna, pozbawiony jest szkodników groźnych dla roślin. Jest on przytem nawozem najtańszym bo wyprodukowanym na własnem gospodarstwie z najrozmaitszych odpadków, wyskrzybków, śmieci, resztek itd. Gromdzenie jego nie wymaga żadnych nakładów gotówkowych a jedynie trochę staranności i dobrej woli.

Dalszą czynnością będzie zebranie wszystkich przedmiotów, które służyły w sezonie do podwiązywania lub podpierania roślin, jak tyczki, kołki, paliki.

Należy je starannie oczyścić z ziemi, zdezynfekować, ponieważ na nich również mogą szukać schronienia rozsadniki chorób.

Następnie zaś ponaprawiać, jeżeli są uszkodzone i schować w odpowiedniem miejscu, aby mogły być użyte w roku następnym. To samo dotyczy inspektów. Trzeba z nich zdjąć okna, maty, podpory i inne drobne narzędzia pomocnicze, również starannie oczyścić, w ciągu zaś nadchodzącej zimy wyreperować, oszklić itd. Skrzynie inspektowe nie powinny pozostawać w ziemi i wilgoci, gdyż niepotrzebnie drzewo będzie gniło, a należy je wyjąć, oporządzić i złożyć, czy pod okapem, czy pod jakąkolwiek szopą. **Ziemię i nawóz z inspektów należy zgromadzić w odpowiednie osobne pryzmy.** Miejsca wybrane i przygotowane pod inspekty najwcześniejsze winno się okryć grubo liśćmi lub nawozem aby uchronić ziemię przed zamarznięciem.

Jeżeli w ogrodzie przeprowadzona była kanalizacja zaopatrująca zbiorniki w wodę, wzgl. znajdowały się beczki lub baseny z wodą, należy pamiętać o spuszczeniu zewsząd wody, aby po zamarznięciu nie poczyniła niepotrzebnych szkód. **Beczki drewniane wkopane w ziemię należy stamtąd wydobyć obsuszyć na słońcu i również gdziekolwiek pod dachem schować.**

Przeprowadziwszy opisane porządki zewnętrzne, przystąpić należy do racjonalnej i właściwej uprawy oraz nawożenia. O ile posiadany ogródek zajmuje większą przestrzeń, a są odpowiednie ku temu możliwości, należy uprawę gleby wykonać przy pomocy pługa konnego. Natomiast przy szczupłych rozmiarach prace wykonuje się ręcznie posiłkując się szpadlem. Pamiętać jednak trzeba, że cel uprawy pozostaje ten sam. Ziemia po sezonie winna odpocząć, należy jej przywrócić normalną strukturę fizyczną, jak mówi się w języku rolniczym, dać budowę gruzełkowatą, która po lecie została zniszczona skutkiem działań atmosferycznych. Gleba głęboko wyorana i pozostawiona w ostrej skibie, wzgl. przekopana, ale w żadnym wypadku nie wyrównana na zimę, posiada udostępniony przypływ powietrza i wilgoci. Woda, dostając się do wnętrza ziemi, pod wpływem mrozu zamarza i zwiększając skutkiem tego swoją objętość, powoduje rozkruszanie ziemi na drobne cząstki — gruzełki.

Ziemia, jak mówimy, nabiera sprawności.

Dzięki takiej gruzełkowatej budowie, powietrze i ciepło mają nadal dostęp do wnętrza gleby, a skutkiem działania tych dwóch czynników mogą rozwijać się swobodnie bakterje niezbędne **dla życia roślin oraz zachodzą odpowiednie reakcje chemiczne,** umożliwiając roślinom pobieranie pokarmów. Ziemia natomiast, o ile pozostanie nieprzekopana lub nieprzeorana na zimę, nie przyjmuje wilgoci do swego wnętrza, zatraca jeszcze więcej swą strukturę fizyczną, niezbędne procesy biologiczne i chemiczne nie odbywają się, a na wiosnę wysusza się nadmiernie. Powyższy stan odbija się zawsze niekorzystnie na plonowaniu roślin.

Każdy dobry ogrodnik pamiętać więc o tem będzie, aby na zimę nie pozostawić ani jednego bodaj metra kw. ziemi niezoranej lub nieprzekopanej, a wszystko należy w myśl powyższych zasad głęboko wzruszyć i pozostawić do wiosny. Mieć jednak należy na uwadze, aby przy głębokiej uprawie nie przesadzać i nie wydobywać na wierzch t. zw. martwicy, gdyż dolne warstwy gleby nie dadzą pożytku roślinom, ponieważ życie bakteryjne jest słabo tam rozwinięte, a związki mineralne nie przygotowane są do korzystania przez rośliny. **Na wiosnę dopiero po obeschnięciu ziemię zagrabimy lub zabronujemy, a następnie wytyczymy i porobimy grzędy.**

Jednocześnie z uprawą wykonać należy nawożenie ziemi obornikiem tam, gdzie wypada wg. płodozmianu. Nawożenie jesienne jest zawsze korzystniejsze, gdyż obornik ma dość czasu na dokładne rozłożenie się w ziemi. Nawóz winien być przykryty ziemią płytko. Dzięki bowiem dostępowi powietrza może on się odpowiednio rozłożyć, jeżeli natomiast znajdzie się głęboko, bakterje nie będą mogły w nim się z braku powietrza rozmnażać i pracować, a obornik w rezultacie zbutwieje i nie będzie przedstawiał żadnej wartości dla roślin. Nawożenie obornikiem stosować należy w pierwszym rzędzie pod rośliny, które wg. płodozmianu [illegible] przychodzą po strączkowych, tj. pod [illegible] pustę, brukselkę, ogórki itd.

Obornika nie można w żadnym wypadku dawać na tych kawałkach, gdzie [illegible] mia była wapnowana w tym samym [illegible] kresie.

Wapno bowiem działa silnie bardzo na rozkład obornika i cała korzyść z tego ostatniego byłaby stracona.

Wapno stosuje się w ogrodzie bądź w ce[illegible] lu odkwaszenia ziemi, a co zatem [illegible] poprawienia stanu fizycznego, chemiczne[illegible] go i bakterjologicznego gleby, bądź wprost traktuje się jako dezynfekcję. **Dezynfekować natomiast należy te kawałki, gdzie stwierdzono masowe pojawienie się na roślinach chorób w rodzaju pleśni, pla[illegible] lotów itp.** Wapna używać należy na[illegible] świeżo gaszonego w ilości 10 kg na [illegible] m. kw. pow., przyczem należy sta[illegible] zmieszać z ziemią przez przekopanie [illegible] kie lub przybronowanie. Na miej[illegible] dezynfekowanych nie powinno siać [illegible] wiosnę roślin tych samych gatunków, [illegible] re w roku poprzednim porażone były [illegible] robami, ani nawet gatunków pokrewnych.

Poza powyższemi pracami zaleca [illegible] przygotować jeszcze grządki pod zasiew warzyw ozimych, do których w naszych warunkach zaliczyć można pietruszkę, marchew, szpinak, a nawet ostatnio wprowadzany groch ozimy. Siew warzyw ozimowych należy przeprowadzić z takiem wyliczeniem, aby nie powschodziły przed mrozami, ale przetrwały w ziemi aż do wiosny, kiedy pod wpływem wiosennego ciepła i wilgoci skiełkują. Aby uchronić je w okresie zimowym przed ewent[illegible] marznięciem skutkiem często panujących w naszym klimacie ostrych i mroźnych wiatrów przy braku śniegu, należy grządki przykrywać gałęziami z drzew iglastych lub drobnym końskim nawozem. Jednocześnie z siewem warzyw ozimych przed mrozami dosadzać można warzywa trwałe, jak np. szparagi, które wymagają dobrze zaprawionego i żyznego stanowiska oraz słonecznej wystawy. Po dosadzeniu również nieodzowne jest okrycie nawozem słomiastym.

Inż. I. M.

KRONIKA

Rozdział środków żywności dla nie-niemieckiej ludności w tygodniu od 21 do 27 października 1940 r.

Kraków, 21 października. Rozdział środków żywności dla ludności nie-niemieckiej Krakowa został uregulowany [illegible] władze jak następuje:

Chleb:

Na odcinki kart żywnościowych B. 10, 11 i 12 ilość i cena dla ludności aryjskiej [illegible] żydów, jak w ubiegłym tygodniu.

Jaja:

Dorośli i dzieci aryjskiej ludności otrzymują za odłączeniem odcinka N 38 kart żywnościowych po 2 sztuki na osobę po dotychczasowej cenie maksymalnej.

Masło:

Ludność aryjska (dorośli i dzieci) otrzymuje za odcięciem odcinka N 39 kart żywnościowych po 125 gramów na osobę w rejonowych sklepach sprzedaży cukru.

Zakłady zbiorowego spożycia otrzymują racje masła w następujących filjach Małopolskiego Związku Mleczarskiego: ul. Długa l. 27 — Rakowicka 2, — Limanowskiego 2, — Sienkiewicza 2, — Cena zł. 6.— za 1 kg.

Mięso:

Posiadacze II dodatkowych kart żywnościowych otrzymują za odcięciem odcinka N 18 w sklepach rzeźniczych wyznaczonych dla polskich pracowników zatrudnionych w niemieckich urzędach po 250 gr po ustalonych każdym razem cenach maksymalnych.

Sok owocowy na cukrze:

Aryjska ludność (dorośli i dzieci) w okręgach III, V, VI, VII, IX i XI otrzymuje po 1/8 litra na osobę za odłączeniem odcinka N 32 kart żywnościowych. Cena zł. 9.— za 1 litr.

Marmolada:

Dorośli i dzieci aryjskiej ludności w okręgach II, V, VIII i IX otrzymują za odcięciem odcinka A 30 i 31 kart żywnościowych po 200 gr na osobę Cena zł. 5.50 za 1 kg.

Chrabąszcze majowe w październiku.

Kraków, 19 października. Czytelnicy „Gońca" z Przegorzał nadesłali nam okaz **chrabąszcza majowego, schwytanego w dniach 17 bm. w ogrodzie.** Jest to niezwykle rzadki wypadek, dowodzący, że także i owady mylą się nieraz co do pory roku. Widocznie ostatnie słoneczne dni tak dalece zmyliły biednego chrabąszcza, że myślał, iż to już wiosna nadchodzi. Tymczasem trzeba na nią jeszcze poczekać kilka miesięcy. A może jest to wpływ konjunkcji Jupitera z Saturnem, jak to podejrzewają Czytelnicy?

400.000 zł. odszkodowania

za straty spowodowane pomorem bydła.

Praca administracji weterynaryjnej. – Powierzenie pracy 314 polskim weterynarzom

(pwp). **Kraków,** 21 października. Polskie ustawy weterynaryjne przejęte zostały w całości również i przez obecną administrację weterynaryjną, ponieważ okazało się, że są one wystarczające do wypełnienia postawionych zadań na tym odcinku pracy. Polskie ustawy odpowiadają w zasadzie niemieckim. Trudności zarzające się na tym odcinku polegały wyłącznie na wykonaniu tych ustaw.

Poza trzynastoma niemieckimi weterynarzami, **zatrudnia się w dzisiejszem Generalnem Gubernatorstwie wyłącznie polskich weterynarzy i polski personel pomocniczy;** w szczególności są polscy weterynarze w każdym obwodzie miejskim i powiecie; również na placówkach normalnych, podlegających starostom, urzęduje **polski rządowy weterynarz,** łącznie zatrudnionych jest 26 weterynarzy rządowych.

W rzeźniach, targowicach i większych obwodach oglądaczy mięsa, sprawuje swe obowiązki **288 polskich weterynarzy, 245 oglądaczy mięsa, oraz 72 badaczy włośni.**

Cała ta organizacja została obecnie aż do najmniejszych komórek na nowo uruchomiona, a wszystkie miejsca, za wyjątkiem kilku, na nowo obsadzone. Stan zdrowotny wśród zwierzat, który z wybuchem wojny był stosunkowo korzystny, nie pogorszył się zasadniczo; zarazy płuc dotychczas nie stwierdzono, również zaraza pyska i racic, oraz pomór świń nie przybrały poważniejszych rozmiarów.

Obowiązek zgłaszania epidemji zwierzecej.

Przy ocenianiu stanu epidemji zwierzęcych należy wszakże pamiętać, że obowiązek meldowania wybuchu zarazy częstokrotnie nie był przestrzegany, dlatego też faktyczny stan epidemji zwierzęcych mógłby się w rzeczywistości przedstawiać gorzej, jak to nam w tej chwili jest wiadome. Już teraz przekonuje się polska ludność wiejska i zaczyna rozumieć, jak ważnym w jej własnym interesie, jest obowiązek zgłaszania na czas wypadków pojawienia się jakiejkolwiek zarazy wśród zwierząt.

Dosyć duże znaczenie wśród panujących epidemij zwierzęcych, przypada **parchom u koni.** Również i tych wypadków początkowo prawie że zupełnie nie zgłaszano. Dodatkowo przeprowadzana rejestracja uzupełniająca, z pewnością ujawni wyższą liczbę wypadków tej choroby.

Różyca świń występuje znaczniej jedynie w niektórych częściach Generalnego Gubernatorstwa. Do jej zwalczania wstawiono do dyspozycji weterynarzom powiatowym potrzebne ilości surowicy. **Obecnie kładzie się silny nacisk na szczepienie świń przeciwko różycy,** co niewątpliwie wpłynie hamująco na rozszerzanie się pomoru wśród świń.

Nawiązując do powyższego należałoby przypomnieć, że administracja weterynaryjna **płaci przy wypadkach najgłówniejszych epidemij zwierzęcych odszkodowanie za te sztuki bydła, które na zarządzenie władz policyjnych zostały zabite, lub też wskutek tej epidemji zdechły, względnie ubite zostały z konieczności.** Fundusze na ten cel przeznaczone, oddawane są do dyspozycji ze źródeł rządowych. **W preliminarzu budżetowym na rok 1940 przewidziane jest na ten cel dla administracji weterynaryjnej Generalnego Gubernatorstwa kwota 400.000 złotych.**

Ustanowiono uproszczone wytyczne do opracowywaniu wypadków odszkodowawczych, oraz w wypłacaniu odszkodowania jako takiego, przyczem **posługiwano się polskiemi przepisami odszkodowawczemi.** Oszacowania odbywają się zasadniczo przy współudziale dwóch rozjemców i pod przewodnictwem rządowych weterynarzy. Właściwi niemieccy urzędnicy weterynaryjni mogą aż do kwoty 5.000 złotych, polscy zaś do 500 zł sami decydować. W tem miejscu ciekawem będzie stwierdzenie, że **z tych możliwości odszkodowawczych dotąd bardzo mało korzystano.**

Targi końskie i ceny.

Przy zastosowaniu nowej ordynacji targowej, **dopuszczono 9 jarmarków dla bydła rzeźnego i 130 jarmarków powiatowych.** Jarmarki na konie i handel prosiętami na targach tygodniowych są **nieograniczone.** Wszystkie te targi stoją również pod kontrolę urzędowo-weterynaryjną. Przy kontroli targów w Krakowie np. stwierdzono w miesiącu kwietniu parchy u 16 koni. Można stwierdzić, że **nastąpiła w tym kierunku pewna poprawa,** szczególnie, jeśli się zważy, że targi końskie cieszą się dość znaczną frekwencją.

Na targ koński w Krakowie spędza się **tygodniowo 200 do 300 — czasem jednakże mniej dobrych — koni.** Dobre konie kosztują w wolnym handlu 2—4000 złotych i nawet ponad, liczne konie sprzedawane są również na ubój. W Krakowie ubija się tygodniowo około 40 koni. Cena za mięso końskie wynosi w wolnym handlu około 6 zł za 1 kg.

Kontrola mleczarni.

Urządzenie i kontrola urzędowo weterynaryjna mleczarni jest dalszem ważnem zadaniem administracji weterynaryjnej. — Większe zakłady z nowoczesnemi maszynami spotyka się tutaj rzadziej. W dystrykcie warszawskim z dziesięciu skontrolowanych zakładów, tylko jeden przerabia większą ilość mleka, mianowicie 1.500 l. dziennie, do dwóch dostarczano dziennie 600—900 l. mleka, do jednej 400 l., a do pozostałej reszty 200—250 l. Prawie wszystkie wirówki obsługiwane są ręcznie. W pozostałych dystryktach stosunki przedstawiają się podobnie.

W dystrykcie krakowskim czynnych było przed wybuchem wojny **174 mleczarnie, z których obecnie 106 jest w ruchu.** Tylko pięć mleczarń ma zapęd parowy. W Lublinie tylko trzy większe mleczarnie mają parę do dyspozycji. Wszystkie inne są również zakładami skarłowaciałemi i przeważnie tylko spotykane w miejscowościach mających stację kolejową.

Badanie środków żywności.

Ażeby zadość uczynić przepisom zdrowia publicznego, przeprowadza administracja weterynaryjna planową kontrolę środków żywności. W czterech głównych miastach dystryktów urządzono urzędy weterynaryjne, które kontrolują sklepy, targi, handlarzy ulicznych i zakłady wytwórcze. W pozostałych miastach wykonują również polscy weterynarze te czynności. **Wszystkie zakwestjonowane towary konfiskuje się, bada i o ile się okaże, że są zdatne do użytku, oddaje się je do dyspozycji instytucji opieki społecznej.**

Szczególnem niebezpieczeństwem dla zdrowia publicznego jest handel ukryty, albowiem mięso w ten sposób sprzedawane pochodzi częstokroć ze źródeł podejrzanych i **nie było badane weterynaryjnie.** Specjalnej uwadze poddane jest bakterjologiczne badanie mięsa przez administrację weterynaryjną. We wszystkich większych rzeźniach przeprowadza się odtąd regularne bakterjologiczne badania mięsa.

Tak więc, już krótki rzut oka na pracę administracji weterynaryjnej okazuje, że **ośrodki niebezpieczeństw zwalczane są coraz skuteczniej,** niebezpieczeństw, które na różnych odcinkach zagrażały zdrowiu publicznemu.

Reorganizacja rzemiosła krakowskiego.

Obowiązkowy przymus cechowy. – Krak. Izba Rzemieślnicza instytucją nadzorczą okręgu.

(pwp) **Kraków,** 21 października. Organizacja rzemiosła i cechów była doniedawna jeszcze bardzo słabo rozwinięta. Rzemieślnicy mogli według własnego uznania zrzeszać się w cechach rzemieślniczych, związkach lub stowarzyszeniach zawodowych. Jednakże brak jednolitego kierownictwa i pieczy nad zakładami rękodzielniczemi sprawiał, że w praktyce stosunkowo mało korzystało z tej możliwości zrzeszania się. Powstał zupełnie bezplanowo cały szereg małych i najmniejszych cechów rękodzielniczych, które z uwagi na ich nikłą ilość członków nie były w stanie sprostać nawet najmniejszym wymaganiom cechowym, albowiem szczupłe wpływy ze składek członkowskich na to poprostu nie wystarczały.

Administracja niemiecka i w tym wypadku wprowadziła korzystną zmianę i drogą mozolnej pracy usunęła błędy przeszłości. Krakowska Izba Rzemieślnicza, której kierownictwo spoczywa w rękach niemieckich, wprowadziła jako placówka nadzorcza okręgu przedewszystkiem **rejestrację wszystkich zakładów rzemieślniczych.** Poza tem zaprowadzono z dniem 1 lipca 1940 r. **przymus cechowy,** według którego odtąd każdy rzemieślnik, wykonujący swoje rzemiosło, **musi obowiązkowo być członkiem odnośnego cechu.** Zarządzenie to, jako kardynalny warunek dodatniej reorganizacji cechów wykazało wkrótce swoje korzystne wyniki.

Na terenie Krakowa przeprowadzono na wstępie **dokładny rozdział między rzemieślnikami aryjskimi i żydowskimi oraz rozwiązano wszystkie istniejące cechy żydowskie, których członkowie zrzeszeni zostali w nowo utworzonym „Związku rzemieślników żydowskich** Kraków, Podbrzezie 6. — Pozatem rozwiązano istniejące w Krakowie-Podgórzu cztery cechy rzemieślnicze, których okręg już od dłuższego czasu włączony został do okręgu administracyjnego miasta Krakowa. Członków tych cechów przeniesiono do odpowiednich cechów krakowskich.

Biura wszystkich cechów krakowskich połączono w „Centralnem Biurze Cechów Krakowskich“, mieszczacem się na **I-szem piętrze gmachu przy ul. Sławkowskiej L. 13/15.** Wyjątek stanowi jedynie **„Krakowski cech rzeźników i wędliniarzy“,** posiadający we własnym gmachu w Krakowie, przy ul. Potockiego 18 należycie urządzone i wyposażone biuro cechowe.

W „Centralnem Biurze Cechów Krakowskich“. **połączono 25 cechów rękodzielniczych.** Własny personal biurowy załatwia tu wszelkie prace pisemne dla poszczególnych cechów. W wyznaczonych dniach tygodnia przyjmują tu cechmistrze interesantów — członków cechu. **Centralne Biuro podlega bezpośredniej kontroli Izby Rzemieślniczej** i otrzymuje stamtąd wszelkie dla cechów przeznaczone wskazówki, zarządzenia i obwieszczenia. Z drugiej strony przechodzą wszelkie wnioski, zapytania, zaopinjowania i fachowe orzeczenia przez Centralne Biuro do Izby Rzemieślniczej.

Ujęcie cechów krakowskich w jedną całość we wspólnem biurze przynosi, jak się już teraz okazało, **różnorodne korzyści dla rozwoju unormowanej i celowej działalności cechów.** Podczas gdy dawniej cechmistrze załatwiali sprawy cechowe częstokroć w prywatnych mieszkaniach bez kontroli placówek nadzorczych, — jest obecnie przez scentralizowanie w jednem miejscu zagwarantowany ścisły kontakt Izby Rzemieślniczej z poszczególnemi cechami oraz dana jest możliwość sprowadzenia działalności poszczególnych cechów na tory jednolitych wytycznych.

(Jo) **ADRESY APTEK** dyżurujących dzisiejszej nocy w Krakowie: Krowoderska 74, tel. 149-56, Adolf Hitler Platz 22, telefon 137-04, Gertrudy 1, tel. 136-90, Długa 4, tel. 102-94, Krakowska 9, tel. 102-51, Kazimierza Wielk. 78 tel. 154-55, Szczepańska 1, telefon 104-02, Senatorska 5, tel. 135-78, Lubicz 7, tel. 121-82, Brodzińskiego 1, tel. 221-80.

(Jo) **SKOCZYŁ Z III-GO PIĘTRA.** W sobotę, o godz. 23.30 zostało zawezwane Pogotowie Rat. na ul. Sebastjana 31, gdzie skoczył z III-go piętra kupiec Karol Finkes, lat 46. Lekarz stwierdził złamanie czaszki i zgon denata, poczem polecił zawezwać komisję sądowo-lekarską.

BOLESŁAW RYBAK.

Powódź

19)

Wspomniał Putyra szeregi swoich kolegów, co to wcale nie robili nadzwyczajności z romansów z dziewczętami. Ot wystarczyło w pogodny wieczór iść nad rzekę, a tam za każdym krzakiem spotykało się swobodnie gruchającą parę. A te pogwary i pośmiechy, które dochodziły ze wszystkich zakątków w nocy!

Ale tamto było co innego. Tamto było zupełnie naturalne, oczywiste. Cóż ma robić młody chłopak albo młoda dziewczyną, skoro przyjdzie wola Boża? Gdybyż tak odrazu wszyscy żenili się, to księża nie nastarczyliby ślubów dawać. A ileż to razy trafiało się, że taka rozkochana parka rozlatywała się po pierwszem zbliżeniu i przemieniała się w parę zdecydowanych wrogów.

Nie spodziewał się robotnik Putyra, że dyrektorska córka może mieć takie zamiary. Bronił się resztką przytomności, ale obrona z każdą minutą stawała się trudniejsza. Panna przekonywała go, że nie powinien sobie robić skrupułów, skoro ona sama tego chce, że ona nigdy nie może wyjść za niego zamąż, ale może mu dać dowód swej miłości, że ta jedna jedyna noc powinna wystarczyć jemu i jej na całe życie.

Poczuł Putyra, że go opuszcza resztka sił. I gdy świeca dopaliła się do cna i zgasła z sykiem na podstawce ze szkła, Putyra poddał się. Podniósł pannę na rękach, jak piórko i zaniósł ją do sąsiedniej sypialni...

* * *

Była może trzecia rano, kiedy Putyra obudził się ze snu. Wodził okiem po ciemnym pokoju, nie wiedząc, gdzie się znajduje i skąd się tu wziął. Dopiero po chwili przypomniał sobie wszystkie szczegóły wieczora. Obok niego spała spokojnym, lekkim snem Marjetta. Wyglądała prześlicznie na pościeli. Jasne włosy, rozrzucone dookoła głowy, tworzyły złocistą aureolę taką, jaką się widzi na niektórych obrazach. Uśmiechała się przez sen, widocznie z zadowolenia, że dopięła swego celu. Z koronek pościeli wychylało się jej opalone słońcem, piękne, jędrne ciało.

Cicho, najciszej, jak tylko mógł, zwlókł się Putyra z posłania. W ciemnościach zaczął na siebie naciągać ubranie. Czuł się winnym, grzesznym, upadłym człowiekiem. Poco zaplątał się w tę całą historję. Czyż nie lepiej mu było żyć, jak żył dotychczas? Teraz już do końca życia nie zapomni tej nocy i nigdy już, z żadną dziewczyna nie będzie szczęśliwym. Zawsze mu będzie przypominała się twarzyczka Marjetty, jej złote włosy i brązowa, prześliczna karnacja jej ciała. Jakżeż będzie mógł się ożenić teraz z taką choćby Maryśką Chreczanką, która w kołach robotników uchodziła za piękność? Jak będzie mógł zapomnieć u boku innej o Marjeccie? A Marjetta oświadczyła mu jasno, że nie myśli zostać przy nim, że myślała tylko o jednej nocy. I wyśmiała się z niego, kiedy powiedział jej, że się chce żenić z nią.

A może teraz Marjetta bedzie miała dziecko! Boże! Szepnął z przerażeniem Putyra. Tegoby było brakowało. Jak złodziej ubierał się i jak złodziej wymknął się z sypialni pięknej panny. A przecież nie był złodziejem. To jego właśnie okradziono z tego, co było w nim najpiękniejszego, najuczciwszego...

IX.

Ryszard położył ostrożnie skrzynkę na stole. Uprzednio zamknął starannie drzwi na klucz i upewnił się, czy mu nikt nie będzie przeszkadzał. Teraz dopiero mógł się przekonać o zawartości swego łupu. Błogosławił dzień, w którym woda zalała fabrykę. Nadeszła dla niego wielka chwila. Będzie mógł zdobyć podstawy finansowe, które pozwolą mu na rozwinięcie takiego trybu życia, o jakim marzył oddawna.

Powoli odchyliło się wieko skrzynki. Ryszard nie miał klucza i musiał otworzyć skrzynkę przy pomocy dłutka. Wreszcie pod naporem żelaza wieko odskoczyło. Ryszard zabrał się do przeszukiwania skrzynki. Leżały w niej papiery, starannie poukładane, jakieś opieczętowane koperty z dokumentami. Ryszard zagłębił się w badanie papierów i przez dłuższy czas wertował je.

Po godzinie podniósł się zadowolony z nad stołu, a oczy błyszczały mu z uciechy.

— No to będą ze mnie zadowoleni. Teraz się obłowię za wszystkie czasy. Ostatecznie, jak mi nie będą chcieli zapłacić, to zwrócę się do Korabiowskiego i on będzie musiał wybulić forsę. Mam jeszcze w odwodzie Marjette. To głupia baba. Zrobi to, co ja będę chciał.

W tej chwili zabrzęczał dzwonek. Ryszard szybko zatrzasnął wieko skrzynki i wsunął ją pod tapczan, poczem dopiero otworzył drzwi do przedpokoju i zaglądnął przez okienko. Poznawszy znajomego, wpuścił go do przedpokoju. Gościem był niski, przysadzisty mężczyzna o kwadratowej twarzy. Miał nowiuteńkie ubranie na sobie, ale widać było, że nie przywykł jeszcze do niego. W eleganckiem mieszkaniu Ryszarda czuł się trochę nieswojo.

— Dobry wieczór panu. Przyszedłem zobaczyć, co słychać u pana.

— Proszę bardzo — otwierał Ryszard drzwi do pokoju. — Mam właśnie chwilę czasu, bo mam się zobaczyć z dyrektorem Korabiowskim, to możemy pogadać.

Na przybyłym nazwisko Korabiowskiego zrobiło wrażenie. Wszedł do pokoju, rozglądając się na wszystkie strony. Przez chwilę oczy jego zatrzymały się na tapczanie, jakby tam domyślał się kryjówki ważnych rzeczy. Ryszard zaniepokoił się trochę, ale niebezpieczeństwo minęło. Gość rozsiadł się na fotelu i wyjął złotą papierośnicę.

— Proszę — częstował Ryszarda drogiemi papierosami.

— Dziękuję. Czem mogę panu służyć?

— Ja, proszę pana, nie umiem kluczyć. Powiem panu otwarcie. Przyszedłem po ten wynalazek, o którym pan swego czasu wspominał. Czy pan go ma u siebie?

— Nie, nie mam go u siebie, ale jest on w bezpiecznem miejscu i każdej chwili mogę go panu dostarczyć, chodzi tylko o...

(Ciąg dalszy nastąpi).

DRUKI FIRMOWE
ETYKIETY
OPAKOWANIA
KARTONAŻE
wykonują
ZAKŁADY GRAFICZNE
„STYL"
Spółka z ogr. odp.
KRAKÓW, ULICA KRUPNICZA 6

Wolne posady

MŁODA,
zdolna kucharka potrzebna do jadłodajni. Wielopole 20. Zgłoszenia od 16—20-tej. 38157

APTEKA
w Czernichowie koło Krakowa — potrzebuje zaraz farmaceutki. 38190

ZATRUDNIĘ
parę osób zbieraniem liści. Kraków, Piłsudskiego 19a, m. 3a. 38174

POTRZEBNA
wychowawczyni do dwojga dzieci 6-cio letnich na wieś od zaraz. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 38171". 38171

GONIEC
z rowerem potrzebny zaraz. — Zgłoszenia: F-a „Trasa" Florjańska 49. 38185

PRZYJMĘ
panienkę do sklepu. Lwowska 22, Poradzisz. 38157

POSADA
dla nauczycielki stenografji, maszynopisma, z kwalifikacjami, wolna. Podania z życiorysem, fotografją do Gońca Krak. Kraków, „Nr. 38141". 38141

BUFETOWA-
kawiarka, z masarni panna. — Zgłoszenia osobiście ze świadectwami: Kasyno Oficerskie, ulica Zyblikiewicza 1. 38144

PRZYJMĘ
szewców. Brodowicza 34. 38238

SŁUŻĄCA
umiejąca gotować do niemieckiej rodziny poszukiwana od zaraz. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 38120". 38120

PRAKTYKANTKĘ
uczciwą inteligentną przyjmie sklep papierowy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 38245". 38245

POTRZEBNY
zdolny czeladnik szewski na robotę mieszaną. — Al. 29-go Listopada 11, Janik. 38250

KRAWCOWE
samodzielne do lepszych prac miarowych: — Salon „Mira", Dietla 101 38184

POTRZEBNA
od zaraz dziewczyna do czteroletniego dziecka. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 38259". 38259

Posad poszukują

GOSPODYNI
z dobrem gotowaniem, wiek średni, inteligentna, uczciwa — poszukuje odpowiedniej posady najchętniej na plebanji lub u samotnego pana. Łaskawe zgłoszenie: Zofja Klimasowa (leśnictwo), Łętownia p-ta Kamień, pow. Nisko. 2842k

19-LETNIA
z ukończoną szkołą handlową w Poznaniu, szuka jakiejkolwiek posady. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 38181". 38181

MŁODA,
absolwentka Liceum Administracyjnego, inteligentna, — znajomość niemieckiego, maszynopisma, księgowości, poszukuje pracy, chętnie prowincja Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38151". 38151

FRYZJER
męski, pierwszorzędny, młody, karta rzemieślnicza, poszukuje posady, warunki podać. Bańka — Kraśnik Lub. — Kościuszki 13. 3535k

UWAGA KOMIS!
Rutynowany buchalter bilansista i podatkowiec — zaprowadza — i nadzoruje księgowość. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 38201". 38201

WŁADAJĄCY
językiem niemieckim, średnie wykształcenie, lat 38, szuka jakiejkolwiek pracy. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 38200". 38200

URZĘDNIK
prywatny, b. oficer intendent — przyjmie jakąkolwiek pracę. Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 38191". 38191

MŁODA
panienka poszukuje praktyki biurowej, maszynopismo, stenografja, początki księgowości. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38169". 38169

MŁODA,
matura ośmioklasowa z niemieckim, kurs handlowy, maszynopismo, prosi jakiekolwiek zajęcie, najchętniej biuro, dzieci, sklep. — Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38162". 38162

Kupno

KUPIMY URZĄDZENIE WARSZTATU
reperacyjnego samochodów. — Szczegółowe oferty — Busko-Zdrój Spółdzielnia. 3514k

BIUROWE MIESZKANIOWE urządzenia **KUPUJE** natychmiast. Hala meblowa, sklep, — Grodzka 59, — Wiślna 4. 37712

DRZEWO
opałowe, zrzyny, kołka i deski króciaki kupuje stale wagonowo Hurtownia K. Z. Zdzienicki i Ska. Rzeszów. Mickiewicza 21. 36327

KUPUJĘ
noszoną garderobę — bieliznę, płacę dobrze. — Starowiślna 54/24. 38105

KUPIĘ
krajarkę do liści. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38176" 38176

DOMEK
z ogródkiem, komfort, dogodna komunikacja, kupię. Zgłoszenia wprost od właściciela pod „Nr. 38179" do Gońca Krakowskiego, Kraków. 38179

GARDEROBĘ
noszoną i bieliznę, płacę najwyższe ceny. Na żądanie przychodzę do domu. Plac Wolnica 11/2, w podworcu. 38203

KUPUJĘ
noszoną garderobę męską, płacę najwyższą cenę: Józefa 22 sklep. Na żądanie przychodzę do domu. 38198

PŁYTY
gramofonowe każdą ilość, patefony kupimy. Godzina 18—20. Emaus 14a, m. 5. 38192

PIANINO
kupię okazyjnie, w dobrym stanie Zgłoszenia: Smoleńsk 16/4. 38218

KUPUJĘ
stare kapelusze filcowe. Kraków, Krupnicza 9. m. 2. 38232

GARDEROBĘ
męską, bieliznę, obuwie zakupuje **STALE** Chrześcijański Sklep — Starowiślna 80. **KUPNO** - sprzedaż. 38224

MARKI
pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia", Adolf Hitlerplatz 9. 38257

DYNAMO
prądu stałego 110/160 V, 60—80A kupimy. Appold Schmidt u. Co., Radziszów k. Skawiny. 38159

DYWANY
perskie, żywieckie, bielskie kupujemy: M. Halpern, Poselska 18 38189

PIEC
amerykański lub kaflowy przenośny kupię. Halpern, Poselska 18. 38188

Sprzedaż

UBRANIE
czarne, bardzo dobrym stanie (materjał bielski), zaraz do sprzedania: Pułaskiego 12, m. 8. 38149

SPRZEDAM
okazyjnie szafę trójdzielną z lustrem, 2 łóżka z materacami i siatkami, stół, krzesła 2, karnisz, etażerka, lampa cztero żarówkowa Lubomirskich Nr 39 m. 5. — Cena 650 zł. 38216

MOTOPOMPA
pożarnicza przenośna Syrena I. nowa ze składu, do sprzedania. Paweł Miączyński, Biuro Techniczne Kraków, Florjańska 36 — tel. 141-99. 3533k

DOM
przy tramwaju z ogrodem, parcelą do zabudowania, okazja, 22.000 do utargu, sprzeda biuro „Własna Strzecha" Kraków, Adolf Hitler Platz 10. 38229

ROWERY LATARKI DYNAMA
części rowerowe, firma: „ŻAR" — Sławkowska 11, podwórze. 38256

WAGI
dla aptek, złotników laboratorium, handlu, — przemysłu i lampy elektryczne dostarcza: „CENTRALA WAG", Kraków Grodzka 15. 38255

FUTRO
damskie pierwszorzędne 3/4-ciowe ze źrebców — naturalnych, okazyjnie — do sprzedania Grudzikowa, Gazowa 3 m. 7a. 38254

FUTRO
czarne, obejrzeć 16—18. Batorego 24, m. 5. 38235

MASZYNĘ
Singera doskonałą, sprzeda tanio: Starowiślna 14, mieszkanie 2. 37724

POLECAMY
PT. Gospodyniom warsztatom, fabrykom — mydło **„WALOR"** doskonały beztłuszczowy środek do zanieczyszczonych różnemi — środkami rąk. — Delikatne w użyciu. Pielęgnuje skórę. — Wyrób marki **„DOBROLIN"**. Skład: — Sklep Marja Sierotwińska. Kraków. Sienna 12. 38248

FORTEPIANY.
pianina **„SOMMERFELDA"**, — oraz wielki wybór okazyj po cenach rynkowych w fachowym Składzie **BOLOŃSKIEGO**, — Kraków, Grodzka 40. 3531k

MAGIEL
kołowy, ręczny sprzedam. Zgłoszenia: Kraków. Kremerowska 4, sklep. 38140

ELEKTRODY
do szwejsowania na **SKŁADZIE:** Paweł Miączyński Biuro techn.-handlowe. Kraków, Florjańska 36, telefon 141-99. 3530k

GAZĘ
jedwabną, oryginalną szwajcarską. **PASY** wielbłądzie i gumowe, oraz wszelkie przybory, młyńskie — dostarcza: Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 37530

PARCELĘ
pod Krakowem od 8000 do 15.000 Lelewela 17 m. 2. od 13—15. 37551

„SICHEL" KLEJE MALARSKIE,
kreda malarska, farby, ultramaryna w drobnym opakowaniu wapno budowlane dostarcza w każdej ilości oraz inne surowce dla Przemysłu TE-HA T. Hampel, Kraków, św. Tomasza 22. — telefon 172-77. 37557

POPIELICE
ciemne, — źrebce bronzowe, jesionkę, kurtkę sprzedam: Starowiślna 21/8. 38138

FUTRO
męskie, palto skórzane dwustronne, toga, obrus: Radziwiłłowska 21, m. 2. 38177



PORCELANĘ
sprzeda Dom Handlowy, Szpitalna 11. 37832

WIELKI
wybór znaczków pocztowych polskich i zagranicznych. Niskie ceny. — EN-A-EM, Karmelicka 58. 37631

Maszyny do **PISANIA, LICZENIA**
najkorzystniej — Skład Maszyn — Kraków, Podwale 52. 37680

FUTRO
męskie kangury (świtka) sprzedam: Kochanowskiego 12, II/5. 38158

WSZELKĄ GARDEROBĘ, FUTRA,
maszyny „Singera", maszyny pisarskie pościel, bielizna, — oraz wszystkie przedmioty użytkowe, sprzedaje okazyjnie Sklep Komisowy „CENTRO-KOMIS" Kraków Grodzka 9. 3534k

ASBEST,
sznury grafitowane, łojowane, płyty, klingerit, trokin do pasów, drut stalowy do cegieł, kolby do lutowania — kupisz tanio: Firma „Herzog", — Kraków, św. Marka 21. 38153

BUTY
z cholewami sprzedam: Szlak 31/5. 38182

MŁYŃSKIE
maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Zakład Budowy młynów. Kraków, Mazowiecka 35. 37542

SINGERA
maszynę do szycia sprzedam: — Szlak 31/5. 38183

BEZPŁATNIE
zażądaj cennika stylowych figur zakopiańskiej firmy „Stylplater", Siedlce 1, Sienkiewicza 10. 3458k



romantyczna powieść pióra Marceli d'Arle ukazała się w tomie 4-tym wydawnictwa
CO MIESIĄC POWIEŚĆ
Wszędzie do nabycia. Cena 1 zł

GIPS TRZCINĘ SUFITOWĄ
itp. poleca: Biuro Dostaw Materjałów Budowlanych Stanisław Rzegociński, Kraków, Szpitalna 36 Telefon 126-49: 38253

SPRZEDAM
łóżko, materace, tapczan, wannę, krzesła, stół, szafkę kuchenną. — Dworska Boczna 7, Zakrzówek. 38161

PIECE
żelazne, szamotowe, używane lub nowe, kaflowe pokojowe i kuchenne przenośne, — oraz wykonuje roboty kaflarskie: Majster kaflarski, św. Jana 13. 37834

OKAZJA!
Dom piętrowy — 15.000. Nadto kilkanaście domów, will, parcel okazyjnie poleca — „Lokata", Kraków, Łobzowska 4. 38202

PIANINO
znakomitej marki, orzechowe, mało używane — sprzedam: Mikołajska 6, I piętro (4). 37804

KUCHENKI, ELEKTRYCZNE
33, — **ŻELAZKA**, piece, poduszki, suszki fryzjerskie, nagrzewacze karbówek, — Jednocześnie wykonujemy instalacje elektryczne oraz wszelkie naprawy: „Światłomotor", św. Jana 13. 37688

DECYMAL-WAGA,
gabilotka drewniana, piecyk gazowy blaszany, pompa, parawan, kufer, encyklopedja: siedmnaście Brockhausa, dziesięć Mayera: św. Sebastjana 18/9. 37730

MEBLE
wszelkie poleca wybór: — **HALA MEBLOWA** Grodzka 59, Magazyn Wiślna 4. 37714

PIANINO
krzyżowe, orzechowe stan doskonały — sprzeda okazyjnie Helena **SMOLARSKA**, — Kraków. **SŁAWKOWSKA** 4, Skład Fortepianów. 3520k

BATERJE JAN ZANIEWICKI.
Warszawa, ul. Wspólna 14-12a Hurt. Wysyłamy za zaliczeniem. 3472k

„BO-BO"
nadzwyczajna odżywka czekoladowa dla dzieci. — Matki żądajcie odżywki „BO-BO" 36944

KIT
szklarski, pierwszorzędny zakupisz tanio jedynie Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 36838

MATERACE
włosienne trzy sprzedam. Szlak 11/1. 38223

FUTRO
sealskiny nowe, kurtkę męską — stan dobry, — sprzedam. Kraków, Smoleńsk 22 m. 11. 38233

KOLONJA
willowa Südol-Batowice, parcela do sprzedania. Wiadomość: Retoryka 15, kancelarja. 28234

ROLNICY ŚCIÓŁKĘ TORFOWĄ
dla bydła, torf, nawozowy poleca wagonowo. Eksploatacja torfu — Swoszowice. 38186

FILATELIŚCI UWAGA!
Znaczki pocztowe całego świata! Specjalność polskie. Hurt — Detal. Cennik — Katalog 1941 — znaczków polskich, pakietów, przyborów, złotych z. Polski — Dom Filatelisty czny, Warszawa, Nowy Świat 44. 3521k

FUTRO
perskie, modne, eleganckie — lisa srebrnego, wózek „Concon" sprzedam: Blich 9/12. 38066

PIECE ELEKTRYCZNE KUCHENKI
poduszki oraz — materjały elektro-instalacyjne — „Elektroneon" — św. Tomasza 6. 38129

Matrymonialne

DWIE
dobrze sytuowane, młode panie, posiadające własny interes, pragną poznać panów na stanowiskach, w celu matrymonjalnym. Zgłoszenia z fotografjami: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 38154". 38154

STOSOWNĄ
wiekiem, ładną, zgrabną, akademickiem wykształceniem (najchętniej handlowem), pozna inteligentny przystojny, lat 27 Oferty z fotografją: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 3526k". 3526k

Lokale

PRZEJEZDNYM
pokój niekrępujący — Pierackiego 23 m. 1. 37553

POKOJU
ładnie umeblowanego poszukuje od zaraz urzędniczka solidna, wypłacalna. Oferty: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 38265". 38265

2-ch POKOI
możliwie oddzielnych, z całym komfortem poszukują dwaj Niemcy od dnia 1. 11. 1940 Zgłoszenia: Gehrts, Zielona 12/10. 38264

NOCLEGI
Wielopole 5/5. 37564

POKÓJ
komfortowy, centralne ogrzewanie, wynajmę Panu: Zaleskiego 45. m. 5. 38164

PRZYJMĘ
1 lub 2-ch panów na wspólne mieszkanie. Wiadomość: Bocheńska 8/33. 38168

NOCLEGI
Florjańska 3/8 37679

NOCLEGI
czyste, łazienka: Wenecja 5/1. 38070

INŻYNIER
żonaty, na stanowisku, poszukuje jednego dużego, albo dwóch mniejszych, dobrze umeblowanych, ciepłych pokoi. blisko śródmieścia. Goniec. Krakowski, Kraków, „Nr 38156". 38156

NOCLEGI
przyjezdnym: — Kraków, Wielopole 24/4. 38170

DWUOSOBOWEGO,
umeblowanego — w śródmieściu poszukuje urzędniczka. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 38152". 38152

NOCLEGI
łazienka. Szewska 7/8. 38210

NOCLEGI
solidnym. Krowoderska 55/1. 38231

NOCLEGI
śródmieście! — Krupnicza 14/5. 38237

NOCLEGI
śródmieście. Asnyka 5. Kowalska 38241

POKÓJ
kawalerski, skromnie umeblowany, słoneczny, — zaraz do wynajęcia. Mogilska 66, m. 10. 38211

SZUKAM
pierwszorzędnie — umeblowanego — pokoju z komfortem. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 38258". 38258

POKOJU
umeblowanego od zaraz przy ul. św. Filipa, Warszawskiej, Placu Matejki, Rynku Kleparskim — poszukuje wypłacalna. Zgłoszenia: Sławkowska 6 m. 12 oficyna. 3537k

LOKAL
duży na kawiarnię odstąpię — w centrum Krakowa. Zgłoszenia: „Par" Kraków, Hitlerplatz 46 — pod „Interes". 3538k

WYBÓR WOLNYCH POKOI
umeblowanych znajdziesz w Centrali Mieszkaniowej „Fiducia" Florjańska 15. 38246

SKLEP
na cukiernię, artykuły gospodarcze przy Parku Krakowskim. — Wiadomość: Gontyna 8. 38212

PRZYJMĘ
panienkę lub starszą panią na mieszkanie z wiktem lub bez. Wiadomość o godzinie 6-tej wieczorem: św. Agnieszki 7 m. 6, I. piętro — oficyny u p. Marek. 38261

Nauka i wychowanie

HANDLOWY
kurs wieczorowy od 6 — dla pracujących — prof. Nycza, Senacka 6 rozpoczyna się 21 października. 37890

NIEMIECKIEGO ROSYJSKIEGO ANGIELSKIEGO
udziela pedagog. Długa 5, m. 6. 38208

PLATÓWNA
Franciszka primadonna op. — Warsz. udziela — lekcji śpiewu. — Zgłoszenia: Stolarska 13/4 g. 16—17. 38242

STENOGRAFJI
biurowej polskiej niemieckiej, maszynopisma — udziela Aksmann, Jagiellońska 7. Wpisy 1—3. 3536k

STENOGRAFJI
polskiej, niemieckiej, niemieckiego udzielam: Pawła Popiela 3. m. 5. 38172

Rozne

SKÓRZANE
kurtki farbuje: Farbiarnia Wyrobów Skórzanych, Podgórze, Rynek 13/5. 37588

BISZKOPTY
Gurgula dla dzieci, chorych niemowląt poleca: Fabryka Gurgula, Jarosław 3378k

NIEMIECKIE
pisma, tłumaczenia. Maszynopismo. Westring 59 (Dunajewskiego). 37983

POSZUKUJĘ
pożyczki do interesu. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 38163". 38163

BIELIZNĘ,
pyjamy, bluzki szlafroki szyję z powierzonego materjału: Stockowa, Dietla 50. II piętro. 38160

UNIEWAŻNIAM
zgubioną legitymację kolejową Miechowie, oddawcę wynagrodzę. Kurowska Kraków, Skorupki 20. 38236

JASNOWIDZ-PSYCHOLOGRAFOLOG
Womouth wyjaśnia wszelkie — sprawy, także zaginionych. Prawdziwe przepowiednie przyszłości. Pisząc podać datę urodzenia. — Przyjęcia: Kraków Straszewskiego 41 m. 12 oficyna. 38252

MARTA WATZLÓWNA,
córka byłego dyrektora prywat. gimn. w Przeworsku, jest proszona o podanie swego adresu do Gońca Krakowskiego — „Nr. 3538k". 3528k

UNIEWAŻNIAM
zgubioną legitymację Nr. 36/A/4 na nazwisko Marja Ruebenbauer, wystawioną w Krakowie przez „Vorbereitungsschule für Mädchen". 38146

PODANIA
prośby, tłumaczenia na niemieckie wykonuje — Terlecki — Terlecka. Florjańska 55, telefon 180-25, Firma chrześcijańska. 38269



Zakłady Przemysłowe „Saturn"
Sp. z o. o.
Warszawa, ul. Koszykowa 35

Poszukuje się
4 dzielnych przedstawicieli
dla dobrego artykułu przy wysokim zarobku. **KRAKÓW, Szujskiego 9 m. 4.** — Zgłoszenia osobiste między 2—3 pop. 38243

SKÓRĘ
wierzchnią i dodatki kraje na poczekaniu oraz **CHOLEWKI** wszelkiego rodzaju wykonuje solidnie, niedrogo: Florjańska 5, — pracownia cholewek. 38260

WRÓŻBITA
światowej sławy, poradzi najlepiej. Jasnowidzenie w kuli kryształowej kabała tarokiem egipskim — Siddharta. Kraków. Powiśle 12 I piętro. 38227

WDOWA
mały kapitał, — przystąpi do spółki. Sklep papier., cukierniczy. Zgłoszenia: — Goniec Krakowski, Kraków „Nr 38187". 38187

BŁAGAM
uczciwego znalazcę o zwrot zgubionego łańcucha złotego długiego do zegarka damskiego dnia 16 bm. w bramie przechodniego domu Hitlerplatz 17 za wynagrodzeniem. Łańcuch drogą pamiątką po zmarłym. — Wiadomość: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 38244". 38244

„GENERAL-GOUVERNEMENT"
i inne znaczki — kupuje. Malinowski, Szlak 39/7. 38263

UNIEWAŻNIAM
legitymację kolejową, legitymację K. P. W., świadectwo Związku Restauratorów, zaświadczenie Opieki Społecznej i zaświadczenie mieszkaniowe Opieki Społecznej — na nazwisko Teofila Załuskiego, skradzione dn. 15/10 1940 w pociągu Kraków-Warszawa. 38165

DR. HAŁACZ JÓZEF
specjalista chorób wenerycznych i skórnych — Kraków, Sławkowska 25, I p., od 9—13 i 15—18. 38095

MASZ PATEFON?
Wymieniaj płyty: Florjańska 29/5. 37929

JADŁODAJNIĘ
w ruchu, śródmieście — zaraz sprzedam. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38142". 38142

TECZKA
skórzana z ważnemi papierami firmowemi zaginęła w pociągu posp. dnia 17. X. na linji Rozwadów-Tarnobrzeg. Zwrot za wynagrodzeniem do firmy „Leszczków", Kraków, ul. Sławkowska 3 38006

AUTAMI
przewożę rzeczy, towary, osoby: Plac św. Ducha. Bufet. 36990

POŻYCZKI
poszukuję do interesu handlowego 10—12 tysięcy, dobry procent, zabezpieczenie hipoteczne. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 37802". 37802

SZUKAM
samoistnego domku 3-pokojowego przy — w pobliżu tramwaju. Czynsz z góry. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 38175". 38175

MŁODY
kupiec bławatnik, siła pierwszorzędna, Poznaniak — przystąpi do spółki z współpracą i kapitałem 5 tysięcy. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38173" 38173

MAM
sklep urządzony, śródmieście, szukam spólnicz! koncesją. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 38178". 38178

UNIEWAŻNIAM
skradziony Bescheinigung, wydany przez Postamt 1 Krakau, na nazwisko Chytrzyńska Marja. 38180

DR. DANECKI
choroby skórne i weneryczne, Karmelicka 22, 1/2 10—12 1/2, 4—7. 37689

DR. KUKULSKI ZBIGNIEW
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych. Kraków, Siemiradzkiego 3. 37709

Dr. MISTELSKI
specjalista chorób kobiecych — Mikołajska 9. 37876

PODANIA
niemieckie i tłumaczenia. Sienna 7/4, II. p. 38195

UKAZAŁ SIĘ NR 24 7 DNI
ilustrowanego tygodnika
W treści m. in.:
Dziecięce lata żeglugi parowej, Niespodzianki miłości ▲ Reportaż z Rumunii ▲ Włosi w Abisynii, Tydzień w obiektywie, ▲ Recenzje teatralne ▲ Kącik lekarski, Nowele, ▲ Powieść, ▲ Humor, Rozrywki umysłowe, WSZĘDZIE do NABYCIA.
CENA 50 gr.

Co grają w kinach?

Kinoteatr „Wanda"
Kraków, ul. Św. Gertrudy 5
wyświetla do czwartku, dnia 24 października br. film p. t.
KOMISARZ FORST
Przebojowy dramat kryminalny.

Trzcinę sufitową
kupisz najtaniej 3524k
L. STOFF Kraków, Starowiślna 28. Tel. 107-99.

Dr Tadeusz Michniewicz
lekarz chorób kobiecych,
ordynuje od g. 10—12, 15—18.
Kraków, A. Potockiego 12. Telefon 130-82.

Ogłoszenia, poprawki
w ogłoszeniach, zmiany treści itp. we wszystkich dniach tygodnia przyjmujemy tylko **do godziny 16-tej**
natomiast do niedzielnego numeru tylko **do piątku godz. 14-tej**

Poszukuję 50.000 zł.
do koncesjonowanego przedsiębiorstwa handlowego. Zupełna pewność kapitału, wysokie oprocentowanie. Współpraca możliwa. Tylko od interesentów z I-a referencjami. Zgłoszenia do Gońca Krakowskiego pod Nr. „3539k"
3539k

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.